

**Protokół nr 14-12/2015**  
**z posiedzenia Komisji Edukacji z dnia 28 października 2015 r.**  
**w Nowym Ratuszu, przy ul. Wały Jagiellońskie 1, w sali nr 003**  
**o godz. 16:00**

**Posiedzenie wspólne z Komisja Sportu Rady Miasta Gdańska**

Komisja obradowała w 5-osobowym składzie, według listy obecności, stanowiącej **załącznik nr 1** do protokołu.

Kopia listy obecności Komisji Sportu RMG stanowi **załącznik nr 2** do protokołu (oryginał znajduje się przy protokole z posiedzenia Komisji Sportu RMG z dnia 28.10.2015 r.).

Lista pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

*Komisja Edukacji RMG dołączyła do posiedzenia Komisji Sportu RMG w punkcie 4 obradowania Komisji pn. „Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja”.*

*Posiedzeniu Komisji Edukacji RMG przewodniczył Wiceprzewodniczący Komisji Radny Andrzej Kowalczyk, który otworzył posiedzenie Komisji, stwierdził kworum oraz powitał zebranych.*

*Wiceprzewodniczący Komisji poinformował o tym, że wpłynęły autopoprawki do druku 435 i druku 434.*

*Przewodniczący Komisji Sportu RMG Radny Mirosław Zdanowicz poinformował o przeniesieniu punktu 4 na kolejne posiedzenie Komisji Sportu RMG.*

*Po uwzględnieniu powyższych zmian porządek przedstawiał się następująco:*

**Część I**

**Posiedzenie wspólne Komisji Sportu oraz Komisji Edukacji RMG**

- 1. Sport w szkole - koncepcja zmierzająca do obniżenia wysokiego wskaźnika dzieci nie uczestniczących w zajęciach z Wychowania Fizycznego.**  
*Referuje: Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego i Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu*
- 2. Przełożenie sportu szkolnego na sport profesjonalny.**  
*Referuje: Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu*
- 3. Wykorzystanie obiektów szkolnych dla sportu dzieci i młodzieży.**  
*Referuje: Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego i Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu*

**Część II**

**Posiedzenie Komisji Edukacji RMG**

- 4. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającego uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2015 rok - druk 435 + autopoprawka.**  
*Referuje: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*

5. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2015-2040 - druk 434 + autopoprawka.  
*Referuje: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*
6. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Rady Miasta Gdańska o nadanie statutu jednostce organizacyjnej Gminy Miasta Gdańska, Zespołowi Ekonomiczno-Administracyjnemu Szkół w Gdańsku - druk 436.  
*Referuje: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*
7. Omówienie wyników sprawdzianu w kl. VI, egzaminu gimnazjalnego i egzaminu maturalnego.  
*Referuje: Pani Barbara Przychodzeń - Kierownik Wydziału Badań i Analiz w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku*
8. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Gminy Miasta Gdańska za rok szkolny 2014/2015.  
*Referuje: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*
9. Remonty i modernizacje w gdańskich placówkach oświatowych.  
*Referuje: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*
10. Ruch kadrowy w oświacie.  
*Referuje: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*
11. Podsumowanie roku szkolnego 2014/2015.  
*Referuje: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska*
12. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.

*Porządek przyjęto jednogłośnie 4 głosami „za”.*

*Porządek stanowi załącznik nr 4 do protokołu.*

*Wspólne obrady Komisji prowadził Przewodniczący Komisji Sportu RMG Radny Mirosław Zdanowicz.*

**Radny Mirosław Zdanowicz - prowadzący obrady, Przewodniczący Komisji Sportu RMG**  
Jeszcze pan radny zgłasza wniosek.

**Radny Jaromir Falandysz - Członek Komisji Sportu RMG**

Chciałbym, żebyśmy wystąpili jako Komisja Sportu z wnioskiem do Prezydenta miasta Gdańska o to czy widzi możliwość wybudowania boiska piłkarskiego w Brzeźnie przy ul. Gdańskiej i PCK. Tam jest teren, gdzie można to zrobić i chciałbym od razu oddać głos koledze z Rady Dzielnicy Brzeźno.

**Pan Mateusz Błażewicz - członek zarządu Rady Dzielnicy Brzeźno**

Szanowni państwo tak się fajnie składa, że właśnie dzisiaj działają Komisje Edukacji i Sportu, a temat obrad tych Komisji wydaje się, że jest adekwatny, bo te boisko, które miałyby powstać w Brzeźnie to byłoby boisko przede wszystkim dla dzieci, żeby upowszechnić kulturę fizyczną wśród młodzieży. Na czym proszę państwa polega problem? Problem polega na tym, że mamy dzielnicę Brzeźno, gdzie mieszka 17 tys. mieszkańców i nie ma żadnego, ogólnodostępnego boiska piłkarskiego. Nie mówię o boisku junior. Nie mówię o boisku takim jak junior, bo nie oszukujmy się, jest to boisko przede wszystkim zrobione na potrzeby szkoły i ono nie spełnia oczekiwań mieszkańców, którzy już nie uczęszczają do szkoły czyli grup starszych. W Brzeźnie, tak się składa, że są miejscowe plany już prawie na

każdym skrawku. Przy tym tylko jeden plan, w jednym miejscu, jest to działka, która się idealnie nadaje, która przewiduje funkcję sportową. Ja się obawiam, że jeżeli w tym miejscu nigdy nie powstanie boisko ten teren z racji atrakcyjności może być w przyszłości sprzedany pod deweloperkę. Tak się niestety w Brzeźnie dzieje. Ja tutaj do państwa apeluję o to, żebyście państwo mieli na uwadze, że w Brzeźnie jest taka sytuacja, że nie ma boiska, dzieci nie mają gdzie grać. Obecnie w Brzeźnie działają 4 kluby sportowe. Oprócz tego jest mnóstwo grup nieformalnych, które również grają w piłkę nożną i one chciałyby, żeby w piłkę nożną można było również pograć w Brzeźnie. Niestety projekt do Budżetu Obywatelskiego, który zaowocował powstaniem takiej akcji Budujemy Boisko. Nie udało nam się w ramach Budżetu uzyskać środków, ale on zainicjował cały taki duży projekt właśnie mający na celu, ażeby w przyszłości takie boisko powstało i tutaj skłaniam się i kieruję taką gorącą prośbą do państwa radnych, do pana Andrzeja Kowalczyka i pana dyrektora MOSiR-u, żebyście państwo mieli to na uwadze i w przyszłości jak się znajdą środki, albo pomogli w pozyskiwaniu takich środków od sponsorów, żeby w przyszłości takie boisko powstało. To jest moja gorąca prośba, którą kieruję do państwa w imieniu mieszkańców i w imieniu Rady Dzielnicy Brzeźno.

**Radny Mirosław Zdanowicz - prowadzący obrady, Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Dziękuję bardzo. Tak troszkę to wszystko na żywo idzie. Czy Rada Dzielnicy występowała z tym do Komisji Edukacji, czy do innej? W tej chwili siedzi dyrektor MOSiR-u, który za chwilę się odniesie do tego, ale procedura jest taka, że występujecie państwo np. jako Rada Dzielnicy do nas, wchodzi to do nas na posiedzenie Komisji, robimy wstępną dyskusję, robimy jakieś rozeznanie właśnie w MOSiR-ze i wtedy to rozpatrujemy, czy popieramy, żeby to poszło. To może być w wolnych wnioskach, ale to będzie w zupełnie inny sposób rozpatrywane. Proszę, żeby to co pan powiedział było przelane na papier i to jest jakieś uzasadnienie. Jeżeli chciałby pan coś dodać to proszę bardzo.

**Pan Mateusz Błazewicz - członek zarządu Rady Dzielnicy Brzeźno**

To jest któryś z etapów naszych starań o to, żeby w Brzeźnie powstało takie boisko. My jako Rada Dzielnicy Brzeźno podjęliśmy taką uchwałę intencyjną, w której zwróciliśmy uwagę na potrzebę wybudowania czy rozwijania takiej infrastruktury rekreacyjno-sportowej, w tym wskazaliśmy właśnie, żeby teren, który został przeznaczony pod budowę boiska i wskazany w Budżecie Obywatelskim, żeby właśnie ten teren był przeznaczony w przyszłości na budowę boiska piłkarskiego, więc ten pierwszy etap formalny w postaci podjęcia uchwały przez Radę Dzielnicy Brzeźno został uczyniony i ta uchwała została przekazana do pana Prezydenta Miasta Gdańska, jak się czyni zresztą z każdą inną uchwałą podejmowaną przez Radę Dzielnicy.

**Radny Mirosław Zdanowicz - prowadzący obrady, Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Do nas do Komisji to nie dotarło, że było takie wystąpienie, dlatego o tym mówię.

**Pan Mateusz Błazewicz - członek zarządu Rady Dzielnicy Brzeźno**

Stąd jest moja obecność na Komisji, żeby państwu zwrócić na to uwagę.

**Radny Mirosław Zdanowicz - prowadzący obrady, Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Proszę po kolei. Pan radny Gierszewski.

**Radny Piotr Gierszewski - Członek Komisji Edukacji RMG**

Jestem też zaskoczony wnioskiem, natomiast ja mam dwa pytania szczegółowe i jedno takie pod rozważenie radnych. Mianowicie po pierwsze kto jest właścicielem tego terenu i jak pan sobie wyobraża kto będzie potem o te boisko dbał, bo wybudowanie to jedna sprawa, a potem konserwacja, dbanie, a boiska pozostawione same sobie do końca nie spełniają tej funkcji, o której pan mówi, a trzecia sprawa to pod rozważenie. Radni Komisji Edukacji w porozumieniu z Prezydentem bardzo fajnie wypracowali formę budowy boisk przyszkolnych. To funkcjonuje bardzo dobrze, jeśli nie fantastycznie, bo to są dziesiątki boisk wybudowanych przy szkołach. Formuła tych boisk i to jest warunek sine qua non budowy, że jest ogólnie dostępna, za darmo, dla różnych środowisk funkcjonujących w danej dzielnicy. Jest to formuła, która od trzech lat sprawdza się w 100%. Dlatego, ja mówię teraz akurat za siebie, ale na Komisji Edukacji naszą taką ideą fix jest, żeby we wszystkich szkołach gdańskich, zresztą Prezydent to dość konsekwentnie od wielu lat te zadanie kontynuuje, jest wybudowanie przy wszystkich szkołach tego typu boisk. Ja osobiście, patrząc z tej perspektywy, wolalbym, żeby wszystkie szkoły gdańskie były zaopatrzone w tego typu obiekty, i żeby one rzeczywiście miały taki charakter ogólnospołeczny, żeby również pana stowarzyszenie czy fundacja mogła z tych boisk korzystać, ale po pierwsze mamy gospodarza konkretnego, kogoś, kto o to dba. Mówię tu o konserwacji, o pilnowanie, przepraszam, tego majątku miasta. Dwa. Powiedzmy sobie szczerze rekreacja rekreacją, ale podstawa programowa z W-F-u chyba jest ponad tym wszystkim. Czyli najpierw dajmy warunki szkole, żeby mogła normalnie realizować swoje zadania statutowe, a potem martwmy się o coś dodatkowego, tak bym powiedział. Chociaż mówię, te boiska jedną i drugą rolę wypełniają na razie dobrze. Ja nie mówię, że bardzo dobrze, ale dobrze, bo są też pewne zgrzyty. Mówię tutaj na linii zarządcy, dyrektorzy, ale po naszych interwencjach faktycznie te boiska mają taką ogólną dostępność. Także to są takie moje przemyślenia. Ja nie mówię, że pomysł jest zły, natomiast powiem tak, gdyby się tak łatwo udawało przy wniosku „zaskoczeniowym”, jak to się mówi, złożyć i budować boiska to powiem szczerze miałbym ich na koncie trzydzieści. A na Suchaninie, na Morenie też mamy piękne tereny, w których moglibyśmy boiska budować, ale właśnie, że nie ma tam konkretnego gospodarza tych boisk, mówię tu chociażby przy Careffourze potężne, w Oliwie, itd. to my, powiem teraz jako radny, nie atakujemy tej strefy, natomiast pilnujemy, żeby Prezydent kontynuował budowę przy szkołach, bo to się sprawdza ze wszech miar i powiem szczerze, trudno by mi było dzisiaj wytłumaczyć dlaczego... kończąc, prosiłbym radnych o rozważę. Budowa i kontynuacja boisk przyszkolnych, a bardzo rozważne, powtarzam rozważne podejmowanie decyzji o nowych inwestycjach, których formuła prawna, patrz gospodarska jest pod pewnym znakiem zapytania. Dziękuję.

**Pan Mateusz Błażewicz - członek zarządu Rady Dzielnicy Brzeźno**

Chciałbym odnieść się do pytań pana radnego.

**Radny Mirosław Zdanowicz - prowadzący obrady, Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Przepraszam, jest taki zwyczaj, że przewodniczący udziela głosu. Kolega zgłosił wniosek i miał do tego prawo, a kolega Gierszewski zwrócił uwagę jak powinno to być. Chciałbym teraz, żeby pan dyrektor Paszkowski odniósł się do tego naszego wniosku.

*Radny Andrzej Kowalczyk przekazał prowadzenie Komisji Edukacji RMG Przewodniczącej Komisji Edukacji Radnej Żanecie Geryk.*

**Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku**

Pani przewodnicząca, panie przewodniczący. Dziękuję serdecznie za zaangażowanie się w tą sprawę. Jak wspomniałem te sprawy będą się pewnie toczyły swoim życiem, natomiast taki wniosek połączonych Komisji na pewno wpłynie korzystanie na realizację tych etapów wstępnych, także jesteśmy tutaj wspólnie z panem dyrektorem Trojanowskim z tego tytułu ucieszeni, a to, że obiekt będzie ogólnie miejski to też jest taka formuła. Chciałbym się odnieść do tego pomysłu budowy boisk w wielu miejscach. Oczywiście każde z tych boisk jest niezwykle potrzebne. To na pewno też będzie potrzebne boisko. Słuszna uwaga pana radnego Piotra Gierszewskiego, który wskazuje na pewną logikę i postępowania i polityki miasta Gdańska, aczkolwiek są też wyłomy, chociażby takie boisko, które zostało wybudowane na Meissnera, które świetnie funkcjonuje. Kolejne są plany boisk, chociażby boisko poniemieckie, które będzie też realizowane. Za chwilę remont boiska przy ul. Traugutta. Czyli tych boisk i tych środków przeznaczonych na te obiekty jest dużo. Odnośnie Brzeźna. Nieprawdą jest też do końca, że Brzeźno jest pozbawione boisk. Oprócz wspomnianych przyszłolnych boisk, które mają nieco mniejsze wymiary to też nie jest boisko, na którym się nie da uprawiać piłki nożnej są też boiska chociażby kompleksu sportowo-rekreacyjnego Gedanii 1922, które jest świetnym zapleczem, które stanowi doskonale miejsce. Oczywiście ono nie jest bezpłatne zupełnie, ale ono jest i można z niego korzystać dla tych mieszkańców. Druga alternatywa to właśnie rzeczony boisko Meissnera, które jest w bardzo bliskim sąsiedztwie dzielnicy Brzeźno, które przeznaczone jest też dla innych mieszkańców niż sama dzielnica Zaspa, która sąsiaduje z Brzeźnem. Na pewno warto myśleć i programować te boiska, o których pan wspomniał definiując rzeczywiście użytkownika i przeznaczenie, wskazując gospodarza i rezerwując środki w przyszłości. Na pewno pochylimy się też nad tym zagadnieniem i obok tego boisko, o którym pan radny wspomniał Nowolipie, które też czeka na swoją kolej jest jeszcze wiele obiektów, które musi być rozwiniętych, więc to na pewno jest przedmiotem troski pana Prezydenta i nas wszystkich.

**Radny Mirosław Zdanowicz - prowadzący obrady, Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Dziękuję bardzo panie dyrektorze. Chciałbym to doprowadzić do końca, formalnie. Panie dyrektorze Trojanowski chciałbym jeszcze porozmawiać na temat boisk przyszłolnych. Ostatnio było otwarte przy Zespole Szkół przy Dąbrowszczaków. Które to jest z kolei przyszłolne?

**Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu**

Jest dyrektorem Szczuki i lepiej państwu opowie niż ja, który nie zajmuje się szkołami.

**Radny Mirosław Zdanowicz - prowadzący obrady, Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Proszę powiedzieć, które to jest z kolei boisko?

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Dzień dobry. Łącznie mamy na dzień dzisiejszy 77 boisk przyszkolnych. Do wybudowania zostało nam 34 boiska. W przyszłym roku zaplanowane jest kolejne 10.

**Radny Mirosław Zdanowicz - prowadzący obrady, Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Dziękuję bardzo. Zwracam się do Komisji Sportu, jeżeli Komisja Edukacji chciałaby nas wspomóc o przyjęcie tego wniosku kolegi Jaromira do uformalnienia tego, żeby formalnie zgłosić, żeby wpłynęło wystąpienie, o którym mówiłem, od Rady Dzielnic. Wstępnie chyba popieramy ten wniosek, ale to trzeba wszystko uformalnić. Proszę, jeżeli ma pan coś do wyjaśnienia to proszę bardzo.

**Pan Mateusz Błazewicz - członek zarządu Rady Dzielnic Brzeźno**

Chciałbym się odnieść przede wszystkim do tej kwestii boiska Gedanii i do boiska na Meissnera. Na Meissnera jest ok. Ono jest ogólnodostępne i tam każdy teoretycznie może z tego boiska skorzystać, natomiast jeżeli chodzi o boiska MOSiR-u przy ul. Traugutta i boiska, którymi zarządza Gedania to nie do końca jest tak, że każdy może z nich korzystać, bo jak dobrze pan wie te boiska są na gwarancji i te 90% czasu, który jest dopuszczony w ramach tych umów gwarancyjnych wykorzystują właśnie te dwa kluby. Jeżeli chodzi o te boisko to ja nie wspominałem wcześniej o tym z czego wynika potrzeba wybudowania tego boiska. Oprócz tego, że dzielnica jest duża i nie ma ogólnodostępnego boiska, a boisko junior z całym szacunkiem, ale w mojej ocenie to są wyrzucane pieniądze w błoto, bo lepiej wybudować 10 boisk, które są takiej klasy jak boisko przy Meissnera niż 20 boiska wielofunkcyjnych, które funkcjonują w większości szkół, bo one po prostu są i jakościowo nie spełniają pewnych wymogów. Spełniają co najwyżej wymogi bezpieczeństwa, ale to takie minimalne, a druga sprawa na nich się dużo kontuzji jednak dzieje. Jeżeli chodzi o boisko junior, które funkcjonuje przy SP nr 20 jest to boisko, które od godz. 7 do godz. 15:30 jest zagospodarowane na potrzeby szkoły i od godz. 15:30 do godz. 19 zajmuje je animator, który jest zatrudniony przez szkołę, a tym samym pozostali mieszkańcy Brzeźna, w tym grupy starsze, nie mają gdzie grać. Więc to nie jest tak do końca, że te boiska przyszkolne faktycznie spełniają swoją funkcję, bo tak jak mówiłem...

**Radny Mirosław Zdanowicz - prowadzący obrady, Przewodniczący Komisji Sportu RMG**

Proszę pana bardzo dziękuję. Proszę oficjalnie, formalnie wystąpić, żeby to nabrało jakiegoś biegu. Prosiłbym, żeby to było wystąpienie z Rady Dzielnic formalne. W tej chwili przyjmujemy jako Komisja ten wniosek, który padł od kolegi Jaromira, a przekazuję teraz prowadzenie obrad wspólnych pani Geryk.

*Nie było więcej głosów w dyskusji. Przystąpiono do pierwszego punktu wspólnego posiedzenia Komisji.*

#### **PUNKT 1**

**Sport w szkole - koncepcja zmierzająca do obniżenia wysokiego wskaźnika dzieci nie uczestniczących w zajęciach z Wychowania Fizycznego.**

**Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego UM**

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Drodzy państwo, rok temu mieliśmy okazję prezentować wspólnie z Biurem Sportu program ogólnomiejski, program aktywności fizycznej. Ten program jest takim zbieraczem wszystkich rzeczy, które w obszarach aktywności fizycznej, niekoniecznie sportu kwalifikowanego, realizujemy i zadaniem tego programu jest właśnie przede wszystkim przeciwdziałanie dużej liczbie zwolnień z W-F-u. Raz dwa ogólnemu wyciągnięciu ponownemu dzieci i młodzieży, ale także z rodzicami na podwórka i w tzw. teren. W ramach tego programu, to jest program w większości finansowany ze środków tzw. alkoholowych. W tej chwili dosyć mocno go modernizujemy razem z m. in. dyrektorem Paszkowskim. W ramach tego co się odbywa: krótko, zwięźle i konkretnie. To są po pierwsze lekcje W-F-u z mistrzem, gdzie kilka razy w roku kilkanaście klas jest wylosowywanych jakby w nagrodę i odbywają różne lekcje z mistrzami sportu i to jest taka forma zachęty. Druga kwestia to rozpoczęliśmy regularną pracę z nauczycielami wychowania fizycznego na wszystkich poziomach. Przeprowadziliśmy badanie ich potrzeb czego im brakuje, żeby ten W-F był ciekawszy, lepszy i według odpowiedzi, które na to badanie przyszły realizujemy w tej chwili dodatkowe zupełnie szkolenia, spotkania, warsztaty. One dotyczą albo zasad danej dyscypliny albo np. dużo nauczycieli W-F-u mówiło, że ma zapotrzebowanie na zajęcia z komunikacji interpersonalnej i radzenia sobie z uczniem agresywnym. Te wszystkie rzeczy są m. in. po to, żeby te lekcje były ciekawsze. Dodatkowo podjęliśmy starania, żeby od przyszłego roku, co mamy uwzględnione w projekcie budżetu, pojawiło się dużo więcej zajęć sportowo - rekreacyjnych podczas ferii i wakacji. Do tej pory była to formuła zakładająca, że placówki oświatowe zgłaszały się i mogły realizować takie działania. W przypadku ferii nie było problemu, a w przypadku wakacji były większe, bo placówki na ogół realizują to przez pierwsze dwa tygodnie lipca, a później mamy czas urlopów. Od przyszłego roku zakładamy dużo więcej środków i też możliwość uzupełnienia tego czasu jeśli placówka nie będzie mogła przez organizacje pozarządowe i tam są dwa priorytety, że albo mamy zajęcia artystyczno-ogólnorozwojowe, albo mamy zajęcia sportowo-rekreacyjne. To jest kolejny sposób, czyli to będą bezpłatne dodatkowe zajęcia przez całe ferie i całe wakacje i w każdej z dzielnic minimum jedna placówka ma mieć taką ofertę dla dzieci i młodzieży.

Kolejną rzeczą jest to, i to pewnie w korespondencji do wypowiedzi pana á propos boiska w Brzeźnie to to, że te boiska przyszkolne są udostępniane na zasadzie Zarządzenia Prezydenta dotyczącego zasad, aczkolwiek zgłasza się bardzo dużo grup, w tym grup nieformalnych, które są zwalniane trybem wyjątkowym z konieczności odpłatności i na takie boiska są wpuszczane. Dodatkowo na tych boiskach pracuje też animator 20 godzin tygodniowo i czas pracy animatora to czas ogólnodostępny. To, że jest tam animator to nie znaczy, że tam każdy wtedy może przyjść i to jest kolejna koncepcja. Dodatkowo tych godzin pracy animatorskich,

czyli tego, żeby ktoś się mógł zajmować osobami na tych boiskach czy na terenach, nie tylko na boiskach myślimy, podjęliśmy współpracę z Akademią Wychowania Fizycznego i Sportu, która ma nam zaproponować już od przyszłego roku w ramach praktyk swoich studentów dodatkowe godziny, czyli ci studenci będą realizowali, jakby powielali więcej godzin pracy animatorów, to będą inni animatorzy, którzy będą też wchodzić na działnice południowe, gdzie tych boisk nie ma, ale na takie przestrzenie np. gdzie się gromadzi młodzież i taki animator by się przydał.

Kolejna rzecz to to, że zmieniona została koncepcja konkursu na place zabaw. W tej chwili konkurs Wydziału Programów Rozwojowych na place zabaw dopuszcza również budowanie tzw. małej infrastruktury sportowo - rekreacyjnej. O co nam chodziło? Żebyśmy się nie „zaplacowali”, ale także mogli zacząć budować np. takie małe boisko do koszykówki, takie jeden na jeden w dzielnicach, gdzie jest ta starsza młodzież, żeby np. jakiś element sportowy pod oknem się pojawił, bo to też skłania do aktywności ruchowej. Dodatkowo od tego roku już wystartowały za pośrednictwem organizacji pozarządowych na terenach, gdzie nie ma np. boisk, głównie na nowych osiedlach, są zajęcia rodzinne, aktywność sportowa robiona w określone dni i godziny, tak aby całą rodzinę wciągnąć na takie wydarzenie. W te wakacje testowaliśmy takie rozwiązanie i raczej jesteśmy zadowoleni i będziemy to kontynuować.

Konkursy dla mieszkańców dotyczące aktywności sportowej i fotograficzne i nie tylko takie, które motywują do tej aktywności i udowadniania jej.

Kolejna rzecz to Gdańsk przystąpił do rządowego programu stop zwolnieniom z W-F-u i tam też jest cały szereg działań finansowanych, a przynajmniej zadeklarowanych do finansowania przez szczebel rządowy.

Budowa nowych obiektów, w tym kilku basenów to też jest plus w przyszłym roku kolejnych 10 boisk. To też jest kolejne wyjście ku temu.

Podjęliśmy też dwie, według nas ważne rzeczy, całoroczna praca z nauczycielami nauczania początkowego, bo tam nauczyciele zgłaszają największy problem. Jest jeden nauczyciel uczący wszystkiego i trudno oczekiwać od niego, żeby jakby te zajęcia z wychowania fizycznego zawsze były prowadzone tak, jak sobie wymarzyliśmy. W związku z tym też z Akademią Wychowania Fizycznego i Sportu oni będą całorocznie wspierani. Będziemy im pomagać, podpowiadać dodatkowe kursy, szkolenia, czasem będzie przychodził na takie kilka w-f-ów pokazowych np. ktoś, któryś ze studentów Akademii Wychowania Fizycznego i temu nauczycielowi nauczania początkowego pomagał to urozmaicić. Też jest taki program motywacyjny dla tych nauczycieli od przyszłego roku, bo często mamy do czynienia z taką sytuacją, że na ten W-F dla malucha pani nauczycielka, która przychodzi do pracy ubrana formalnie, elegancko na ten W-F też idzie w tych szpilkach i w kostiumie. Tak jest. Więc tu chcielibyśmy zachęcić do tego, że jak ten W-f jest to ten nauczyciel przebiera się bardziej sportowo, bo to też wpływa na postrzeganie tego W-f-u. Bardzo dużo mówimy o tych najmłodszych dzieciach, bo to jest ten złoty wiek, gdzie te wszystkie nawyki jesteśmy w stanie dziecku wpoić, a wręcz czasem za pośrednictwem tego dziecka wciągnąć rodzica do tego.

Ostatnia rzecz to też wspominałem, że z Akademią Wychowania Fizycznego i Sportu i Ośrodkiem Promocji Zdrowia i Sprawności Dziecka, to są ci dodatkowi animatorzy w różnych miejscach Gdańska w ramach praktyk czy w ramach zaliczeń dla studentów.



Ostatnia rzecz to jest aplikacja, którą w tej chwili z Biurem Sportu przygotowujemy w przyszłym roku do wdrożenia. Aplikacja poza tym, że uwzględnia to co już mamy czyli zebraną całą infrastrukturę, wszystkie boiska, godziny dostępności, do kogo trzeba zadzwonić, żeby móc takie boisko, bo wszystkie tak są, baza jest aktualizowana na stronie miasta w zakładce Edukacja i w zakładce Sport i chcemy to przerzucić na aplikację na telefony m. in., której będzie można się sprofilować co mnie interesuje i ta aplikacja będzie też o różnych aktywnościach przypominała. Tam też będą wprowadzane dane kalendarzowe, czyli jak będą wydarzenia sportowe czy rekreacyjne to ta aplikacja u kogoś w telefonie będzie przypominała o tym, że warto, żeby wziął w tym udział i to chyba na razie wyczerpuje temat.

**Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Dziękuję. Skoro jest tak dobrze to czemu jest tak źle. Muszę to powiedzieć, bo programów jest dużo tylko my ciągle ten punkt to jest zmierzający do obniżenia wysokiego wskaźnika dzieci nie uczestniczących na zajęcia. My to wszystko, o czym mówi miasto i to co realizuje miasto to jest dla dzieci, które są aktywne sportowo, umówmy się, czy te boiska czy te programy, a ja ciągle chciaabym się dowiedzieć jak dotrzeć do młodzieży szczególnie gimnazjalnej i to do dziewczyn w tym wieku trudnym dla nich, żeby je zachęcić, bo tam jest największy odsetek zwolnień lekarskich. Nie ma ich w klasie 1-3, bo akurat tam mam dzieci i wiem dobrze, że 100% dzieci, jeżeli nie choruje to uczęszcza, bo tam zwolnień lekarskich nie ma. Może wybitne dzieci akurat tam są w tej klasie, ale problem dotyczy gimnazjalistów i licealistów i to wiem z doświadczenia własnego jak to było. Więc jeżeli system oceniania się nie zmieni, a on jest taki sam. Są sztandarowe rzeczy, które trzeba zaliczyć, żeby otrzymać dobrą ocenę. Czy tutaj miasto może mieć wpływ? Czy to już jest poza miastem i to dotyczy jakby centrali?

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Po pierwsze to co się dzieje w gimnazjach i liceach to jest efekt tego, czego ewentualnie nie robimy na poziomie wcześniejszym, bo to, że w gimnazjum jest taka fala zwolnień wynika z tego, że tego nawyku wcześniej nie wpoiliśmy. Dwa. Ja mówię o programach, które realizujemy rok w tej chwili.

**Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Ale nie zostawiajcie tej młodzieży gimnazjalnej, bo jeżeli my zaczniemy od pierwszaków...

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Nie zostawiamy, ale proszę zauważyć, pani przewodnicząca, że 70% rzeczy, które przeczytałem to są rzeczy, które mają włączać nowych, tych nie aktywnych, dlatego podkreślam, że nie mówimy tutaj o sporcie kwalifikowanym tym takim zawodowo uprawianym tylko o rekreacji, ruchu. Po to animator idzie „pod blok”, na jakieś osiedle, bo to jest szansa, żeby wyciągnąć takiego, który niekoniecznie będzie chciał w piłkę grać w klubie i nam wcale o to nie chodzi, żeby oni w tych klubach grali, jeśli będą tacy wybitni to fajnie, ale my właśnie nastawiamy się głównie na tych, którzy albo się nie ruszają, albo nie mają odwagi. Natomiast jeśli chcemy obniżyć ten poziom w gimnazjach i w szkołach średnich to musimy zacząć od tego wieku wczesnoszkolnego, bo tam wyrobimy ten nawyk. Jeśli chodzi o falę zwolnień gimnazjalną i licealną, czy w szkołach średnich to tutaj jest problem

wyższego rzędu, ponieważ przyniesione zwolnienia lekarskie bez względu na to, mamy przypadki, o czym też rozmawialiśmy z dyrektorami, często np. chłopiec przynosi, taką mieliśmy sytuację ostatnio, chłopiec przyniósł zwolnienie od lekarza ginekologa i chociaż wiemy czytając co jest grane to w świetle prawa nie możemy tego zwolnienia w żaden sposób nie uznać.

**Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, Przewodnicząca Komisji Edukacji**  
Co zrobić, żeby ten chłopiec nie przyniósł właśnie tego zwolnienia? Jakie narzędzia?

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Na poziomie rządowym zostało wprowadzone ograniczenie co do zwolnień lekarskich. To dosłownie teraz na dniach. To jest poziom nie nasz niestety. Jeśli chodzi o ten sposób oceniania to my jesteśmy wykonawcą tego sposobu oceniania, ale prawda jest też taka, że umówmy się, że oceniać można, tu jest praca z indywidualnym nauczycielem, którą dlatego my tak mocno wykonujemy, no bo on mając te kryteria oceniania to jednak on tego dokonuje, więc on może to ocenić różnie. Przede wszystkim ta praca z nauczycielem kładziemy nacisk na to, żeby oceniał postęp. Nie idziemy na wynik. Nie chodzi nam o to, żeby to był mistrz, tylko, o pracę jaką uczeń wykona i za to chcielibyśmy nagradzać, ale to jest nasza praca, poziom miasta, praca z tymi poszczególnymi, w przypadku Gdańska, kilkuset nauczycielami wychowania fizycznego, żeby oni tak na to patrzyli.

**Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, Przewodnicząca Komisji Edukacji**  
Zaraz oddam głos radnym. Na końcu chciałam się tylko dowiedzieć, rozumiem, że program wasz jest od roku i wyniki, efekty tego programu kiedy można otrzymać? Jakiś raport, zestawienie? Ile czasu sobie dajecie i nam?

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Jak dzieci z poziomu podstawowego przejdą na poziom wyżej, wtedy będziemy widzieli chociażby jak dzieci 1-3 przejdą do 4-6 to będziemy widzieli czy jest wzrost zainteresowania chociażby klasami sportowymi czy klubami. Wtedy będziemy to tak naprawdę widzieć, ale dużo szybciej będziemy widzieli ilości zwolnień z W-f-u. To widzimy. To rok rocznie jesteśmy w stanie weryfikować.

**Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, Przewodnicząca Komisji Edukacji**  
Dobrze. Wrócimy do tego. Czy ktoś z państwa radnych ma jakieś pytania?

**Radny Piotr Gierszewski - Członek Komisji Edukacji RMG**

To potwierdza tylko moją tezę wcześniejszą, pani przewodnicząca, potwierdza moje wcześniejsze przemyślenia, o których mówiłem, że na pewno zachęcać do uprawiania jakiegokolwiek sportu nie będzie sytuacja, w której nie będzie boisk w szkołach. Jeżeli dziecko wygląda za okno i widzi klepicho i czasami lepiej lub gorzej wyremontowaną salę gimnastyczną, która jest przepiękna to powiedzmy szczerze, że to na pewno nie będzie zachęcało. Natomiast ja uważam, że jedyny moment, taki moment mocno wychowawczy to gdzie my możemy wpłynąć bezpośrednio na dzieciątko to jest właśnie sytuacja szkolna. Nie pozaszkolna. Jeżeli my nawet stworzymy 50 boisk pozaszkolnych to tam właśnie będą chodzić ci, którzy są aktywni, ci, którzy chcą 5 godzin grać w piłkę nożną, ci, którzy będą chcieli jakieś osiągnięcia sportowe mieć itd. Natomiast jeżeli my nie stworzymy bazy podstawowej, patrz wszystkie szkoły wyposażone w bazę szkolną podstawową

to my tym bardziej ich zniechęcamy, bo nie dość, że klepicho to potem ono popołudniu tym bardziej nie będzie chciało sobie tam na to boisko pójść. Ja uważam, że, to może zabrzmie dziwnie, ale to jest jeden z programów, który Prezydentowi świetnie wychodzi w edukacji. To niestety, czy mi się podoba czy nie to popierać trzeba, bo to jest bardzo dobry program, ale jak nadal słyszymy w ponad trzydziestu ponad szkołach nie ma boisk. I powiem szczerze ja bym tu dyskutował, tutaj mamy fachowców od sportu. Jest pan Trojanowski i pan dyrektor Paszkowski mogą powiedzieć, że drugorzędną sprawą jest, a dla mnie to nawet trzeciorzędna sprawą jest, czy to boisko jest pełnowymiarowe czy nie. Właśnie te wielofunkcyjne spełniają wielofunkcyjność rozwoju tego dziecka, bo tam jest i siatka i kosz i ta piłka podstawowa, gdzie sobie grają pięciu na pięciu czy sześciu na sześciu i to ich zachęca. Kolorowe, piękne, dobrze wykończone boiska. Ja nad jedną rzeczą bym się zastanawiał i zawsze proszę jeżdżąc m. in. patrząc jak otwieramy te boiska, żeby one były rzeczywiście wykonywane z najwyższej jakości i tutaj bym się z panem zgodził, że wolę mieć 5 boisk z najwyższej jakości materiałów niż 10 byle jakich, bo za 5-6 lat my będziemy wkładać w remonty tych boisk. I to już widać, bo niektóre boiska, jak ja widzę boisko za 300 tysięcy budowane to tak troszeczkę z przymrużeniem oka na to patrzę. Widzę obok oczywiście za niecały milion złotych. Zastanawiam się wtedy gdzie przerzuciliśmy tych pieniędzy, ale jakość tego za milion jest rzeczywiście dużo, dużo lepsza i dlatego ja tu potwierdzam, to co powiedział pan dyrektor, kończmy program raz na zawsze. Za trzy lata mamy szansę powiedzieć, że jesteśmy chyba jedynym miastem w Polsce, dużych miast, bo tam, gdzie są dwie, trzy szkoły w mieście to one już są dawno, powiedzieć, że mamy bazę sportową zewnętrzną, powtarzam, bo zawsze będzie pływalni za mało, zakończoną i będziemy się tylko zastanawiać jak utrzymać tę infrastrukturę, która też wymaga coraz większych nakładów, bo tutaj patrzę na panów dyrektorów, ale wiecie panowie - utrzymanie. To są dodatkowe setki tysięcy złotych w skali roku, które będzie nas kosztowało utrzymanie tych grubo ponad 100 boisk, a wtedy zastanawiać się nad tymi dodatkowymi, bo miejsca i tereny mamy i na pełnowymiarowe boiska też mamy. Panie dyrektorze zagospodarowywać. To też jest warte podkreślenia, na tych boiskach są animatorzy. Są zawodowcy, którzy 20 godzin w tygodniu są do dyspozycji wszystkich. Nie tylko uczniów. Nawet dorosłych i dwie role mają. Rolę tą dydaktyczną na zasadzie, że to są z reguły osoby, które mają kwalifikacje. Dwa, wychowawczą, bo ja sobie nie wyobrażam, żeby było picie, palenie lub nie wiadomo co popołudniu na boisku, a takie rzeczy też się kiedyś zdarzały, bo jest animator, który jest za to odpowiedzialny. I trzecie, tak naprawdę on patrzy jak ono jest użytkowane, że ktoś w szpilekach nie gra na boisku w piłkę nożną i to są trzy wartości dodane, które uważam, że warto pieniądze w to inwestować. Dziękuję.

**Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, Przewodnicząca Komisji Edukacji**  
Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych ma coś w tej kwestii do powiedzenia? Jeżeli nie to proponuję przejść do punktu kolejnego.

*Nie było więcej głosów w dyskusji. Przystąpiono do kolejnego punktu posiedzenia.*

## PUNKT 2

### Przełożenie sportu szkolnego na sport profesjonalny.

#### **Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu**

Dzień dobry państwu. Tak prawdę mówić to przełożenia nie ma żadnego jeśli patrzemy na takie przełożenie bezpośrednio, dlatego, że sport kwalifikowany on się robi, brzydko mówiąc, w klubach sportowych. Mogą być to dzieci i młodzież, ale nad tym pracują trenerzy. Natomiast to przełożenie jest oczywiście pośrednie polegające począwszy na tej nauce na lekcji wychowania fizycznego. Tutaj niezmiernie ważnym jest, moim zdaniem, a mówię to nie jako ekspert do spraw edukacji, ale jako dawny uczeń, student, zawodnik, ojciec i dziadek, że najważniejszym ogniwem, nawet nie jest to boisko, to jest nauczyciel. Nauczyciel jest podstawą właściwie zachęty do uprawiania sportu czy sympatii do lekcji wychowania fizycznego. Ja byłem tym pokoleniem, że myśmy czekali na lekcje wychowania fizycznego i może to nas różni od dzisiejszych tych ginekologicznych zwolnień z w-f-u. Dyrektor Szczuka mówił o wprowadzaniu pewnych atrakcyjności do lekcji w-f-u po to właśnie, żeby tą młodzież przyciągnąć. Może poprzez przykład mistrza. Może poprzez przykład innych rozwiązań, które do tej pory były dla młodzieży czy dla dzieci zbyt nudne. Drugim takim pośrednim wpływem na sport profesjonalny, a związany ze szkołą to są oczywiście obiekty, o których tutaj państwo mówiliście. Bo tak po prawdzie to nieraz bywa tak, że kluby szczycą się znakomitymi wynikami sportowymi, a z drugiej strony jest to wynik przede wszystkim pracy edukacji, bo to są nauczyciele na etatach w szkole, to są sale szkolne, i tylko sztyt jest inny. Jedną z najlepszych zawodniczek w Polsce, mówię tu o juniorkach i młodziczkach siatkarki Gedanii grają w szkole i są trenowani przez nauczycieli zatrudnionych w szkołach. Miasto oczywiście jeszcze wspiera ich grantami po to, żeby ułatwić im prowadzenie rozgrywek na wyjazdach. Kolejnym jakby pośrednim połączeniem sportu szkolnego i tego sportu profesjonalnego to są nasze akcje wspólne z Wydziałem Rozwoju Społecznego mające na celu ułatwienie rodzicom podjęcia decyzji, a także dzieciom i młodzieży, do jakiego klubu, do jakiej dyscypliny chętnie by się zapisali. Stąd robimy we wrześniu taką wspólną imprezę, na której wręczamy wszystkim specjalne informatory, naboru do sekcji sportowych w danym roku. Chcieliśmy w ten sposób zbliżyć do rodziców i dzieci gdańskie kluby, które wcześniej były w jakiś sposób, może nawet i hermetycznie, pozamykane. Muszę powiedzieć, że sport młodzieżowy, jeśli liczymy system sportu młodzieżowego w Polsce, więc to zdobywanie laurów, punktów i w tej punktacji Gdańsk w ubiegłym roku zajął 8 miejsce, a w tym roku jest dużo lepiej, bo zajmuje 6 miejsce i to mimo kłopotów najsilniejszego klubu AZS AWFIS, który gdzieś połowę punktów stracił i to inne kluby dużo lepiej się prezentują nam w tym roku. To chyba tyle w skrócie.

#### **Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Czy ktoś z państwa ma jakieś pytanie do pana dyrektora?

#### **Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu**

Chciałbym na jeszcze jedną rzecz zwrócić uwagę, o której zresztą radny Piotr Gierszewski wspominał. Jak ważne są gry zespołowe, bo jeśli podczas lekcji W-f-u dziecko szczupłe, chuderlawe można powiedzieć ma rzucać, pchać kulą to na tle całego zespołu wygląda miernie i on nie chce brać w tym udziału, w tych zajęciach. Natomiast gry zespołowe mają to do siebie, że każdy tam znajdzie swoje miejsce

i wówczas pozostali wciągają go. Te gry zespołowe, proszę zwrócić uwagę, że w dyscyplinach indywidualnych, pięknych, olimpijskich to możemy mówić o dziesiątkach, o setkach młodzieży, to w piłkę nożną gra w Gdańsku kilka tysięcy, bo tylko w trzech klubach jest ponad tysiąc, myślę tutaj o Gedanii, Jaguarze i Lechii. To jest istotne, żeby nauczyciele W-f-u wciągali młodzież do gier zespołowych, do siatkówki, do koszykówki czy do piłki nożnej, dlatego jak pan mówił o boisku w Brzeźnie jak się zgadzam, boisk mamy sporo. Natomiast do gry profesjonalnej, począwszy od rozgrywek juniorskich, czy Ligii 4,5,6 mamy bardzo mało. Zresztą ostatnio mieliśmy spotkanie z członkami z Komisji Sportu z przedstawicielami Lechii, którzy borykają się z problemem treningu. Tylko oni są jeszcze w takiej sytuacji, że są najmocniejszym, w sensie finansowym, klubem, a jedyni właściwie nic nie zrobili w tym kierunku. Gedania buduje, Jaguar buduje, a Lechia przychodzi do Komisji Sportu.

#### **Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, przewodnicząca Komisji Edukacji**

Mam pytanie. Czy zdarza się i jak często się zdarza w mieście Gdańsk, że profesjonalne drużyny robią rekrutacje w szkołach? Czy w ogóle się zdarza? Czy Lechia, czy Gedania, czy piłka siatkowa, czy hokej robią rekrutacje w szkołach czy to już trzeba być zrzeszonym w klubie, żeby móc zrobić karierę sportowca? Czy otwierają się na młodzież szkolną, która często nie wie jak dotrzeć do klubu? Czy w ogóle to jest praktykowane w mieście Gdańsk? Dziękuję.

#### **Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu**

Myślę, że każdy klub ma inne jakieś doświadczenia, bo to bardzo często zależy od dyrektorów szkół, może nawet mniej od dyrektorów, od nauczycieli, którzy mają własne ambicje i wówczas niechętnie wypuszczają swoją młodzież do klubów. Myśmy mieli taką sytuację, kiedy Jaguar otwierał kolejne boisko i podpisywana tam była umowa z białą - zieloną, z Lotosem i zaprosił Jaguar okoliczne szkoły do turnieju to nikt się nie chciał pokazać, żeby przypadkiem zawodników im nie podebrać. To jest problem, że jest rywalizacja na poziomie szkolnym i rywalizacja na poziomie klubowym. To naprawdę powinno przebiegać w symbiozie. Ta młodzież powinna mieć rozgrywki szkolne, bo przecież jakbyśmy popatrzyli ile filmów nakręcono w Stanach Zjednoczonych na temat rozgrywek szkolnych czy akademickich to u nas tyle rozgrywek nie ma co tych filmów nakręcono. Ci rodzice, zresztą z panem przewodniczącym byliśmy na finałach juniorskich 9, 10 i 11-latków na stadionie Traugutta. Jak grali ci młodzi chłopcy to było więcej kibiców czyli rodziców niż na lidze mistrzów sopockich siatkarek i to było fantastyczne. Jedno jest pewne, że ci rodzice wiedzą po co są lekcje W-f-u, bo czym lepiej nauczyciel W-f-u przygotuje motorycznie tego młodego chłopaka czy dziewczynę tym łatwiej ma później trener w klubie. Łatwiej mu znaleźć Lewandowskiego. A jeśli nauczyciel nie przygotuje i będzie to pani za przeproszeniem w szpilkach czy kolega w kapeluszu to jest do luzu.

#### **Radny Piotr Gierszewski - członek Komisji Edukacji**

Nie tylko Komisja Edukacji już od wielu, wielu lat walczy i uważam, że nad tym się pochylić, pełnowymiarowych boisk rzeczywiście nie ma zbyt wielu, ok. Natomiast ja zawsze mówię, że takie inwestycje muszą być z głową. Od wielu, wielu lat starają się radni przekonać, żeby już zacząć budowę przy Grunwaldzkiej w GOKF-ie. Rozpoczęła się. To jest jako przykład, że my straciliśmy ok. 6-7 lat na miejsce, które nie dość, że jest fantastycznie położone, z fantastycznym

dojazdem, z fantastycznym twierdzą, jednym z najlepszych w Polsce baz noclegowych, mówię tu o schronisku, które jest chyba najpiękniejszym schroniskiem w całej Polsce jeśli chodzi o tą bazę noclegową. Straciliśmy 6-7 lat, żeby wybudować właśnie coś na miarę XXI. Mówię tu o sali gimnastycznej, mówię tutaj o basenie i mówię tutaj o pełnowymiarowym boisku łącznie z bieżnią tartanową, której powiedzmy sobie szczerze, pół milionowe miasto i wstyd, nie mamy, na której inne dyscypliny wpuszczamy. Jak tak patrzę trochę na tych naszych bidnych Lechistów biegających po lasach, bo nie mają gdzie, mówię tu o Lechii o lekkoatletyce, to tak troszeczkę ręce opadają. Żałuję, że 6-7 lat ta przepychanka trwała, ale to jest priorytet. Ja wiem, że to będzie inwestycja ponad 30 milionowa, ale ile ona „spraw” nam załatwia. Nie mówiąc, że w tym momencie zyskujemy potężne boisko, to o czym mówił pan tutaj, że będzie możliwość korzystania też, mam nadzieję, z nieodpłatnej formuły rozgrywek różnego rodzaju na pełnowymiarowym boisku łącznie z trybunami, z całym zapleczem sportowym i tego typu inwestycje pilnować i przyspieszać, bo one służą wszystkim gdańszczanom łącznie z profesjonalistami, którzy też na tym boisku wstydu nie będą mieli jak będą biegać czy trenować. Do dzisiejszego dnia jak wykorzystane już jest to boisko to świadczy chociażby fakt, że tam i rugbiści się pojawiają, bo boisko pełnowymiarowe już nie mówiąc o meczach, lekkoatleci biegają po tym żwirku, natomiast sytuacja taka, która się stworzyła, że 7 lat zmarnowanych, my tego już możemy nie odrobić i to co mówił pan dyrektor, czy tutaj ktoś wspominał. To jest 7 lat, 7 roczników, które lekkoatletyki już uprawiać w Gdańsku nie uprawiają, bo nie mają gdzie. I to są już dziesiątki czy setki dzieci i młodzieży, które rezygnują z pewnych dyscyplin sportu, bo po prostu nie ma warunków. Ale tu mam nadzieję, że za jakiś czas będziemy rozmawiać. Dziękuję.

#### **Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu**

Ja w sprawie sportu, bo z tą lekkoatletyką to jest różnie, bo powiedzmy jest stadion AZS AWFIS nie wykorzystywany. Jest stadion letni w Sopocie, przepięknie położony, na którym sam startowałem, jest tam jedna impreza w roku. Memoriał Sidły. Jest pusto. Natomiast odwracając kota ogonem można powiedzieć tak jeśli chodzi o młodzież i dzieci to nasz klub AZS AWFIS jest drugi w Polsce. Tylko nie ma przełożenia na sport profesjonalny, bo potem gdzieś to znika. Być może z tego względu, że takiej bazy nie mamy. Ja się bardzo cieszę, że ten GOKF za naszego funkcjonowania powstanie i bardzo ważny jest ten element, o którym pan mówił, że jest wielofunkcyjny, bo dzisiaj nasi mistrzowie Polski czyli RC Lechia nie ma swego domu, a dzięki temu, że zaprojektowane zostały tam miejsca na słupy itd. te wszystkie techniczne możliwości, więc można tam zagrać w piłkę, zagrać w rugby, można uprawiać lekkoatletykę, można ćwiczyć lekkoatletykę dla potrzeb np. piłki nożnej. I o to chodziło.

*Nie było więcej głosów w dyskusji. Przystąpiono do kolejnego punktu posiedzenia.*

### **PUNKT 3**

#### **Wykorzystanie obiektów szkolnych dla sportu dzieci i młodzieży.**

#### **Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Jest dobrze. W jakim stopniu zależy to od nas to zależy. Pamiętajmy o tym i ja też podkreślam to na spotkaniach różnych, że nie zwalniamy rodzica z obowiązku. My

się skoncentrowaliśmy na pracy z nauczycielami wspomagające ich, bo zakładamy, że nie muszą wiedzieć wszystkiego kończąc AWFIS, a w nauczaniu początkowym nie kończąc tego, ale te działania muszą iść też w stronę rodzica, bo to on też to dziecko wychowuje i on albo wpaja te nawyki, albo nie. Jeśli nie wpoi pewnych nawyków to my w szkole potem, choćby wszystkie siły użyć nie zrobimy wszystkiego. Natomiast jeśli chodzi o wykorzystanie obiektów to proszę państwa mówimy o boiskach przyszkolnych, mówimy o salach gimnastycznych i mówimy o basenach/pływalniach przyszkolnych i jednej przyszkolnej, ale administrowanej przez MOSiR. Korzystanie z nich jest regulowane Zarządzeniami pana Prezydenta. Są do tego cenniki. W przypadkach indywidualnych, kiedy zgłasza się np. czy grupa nieformalna, czy młoda organizacja pozarządowa, która nie ma środków na funkcjonowanie to w przypadku szkół zawsze znajdziemy rozwiązanie i jesteśmy w stanie zwolnić z takowych opłat. Jeśli chodzi o korzystanie z boisk to w godzinach pracy szkoły boisko przyszkolne jest w administracji bezpośredniej dyrektora szkoły do realizacji podstawy programowej z wychowania fizycznego. Potem, to co się zmieniło, do tej pory dyrektorzy dowolnie dysponowali tymi 20 godzinami tygodniowo pracy animatora. Teraz zaczęliśmy to weryfikować i sprawdzać tak, aby nie było sytuacji, że ta godzina pokrywa się w jakiś cudowny sposób z innymi godzinami, albo jest realizowana w godzinach np. tak jak to się zdarzało niestety w godzinach pracy szkoły. W tej chwili pilnujemy tego, żeby to było popołudniami i w weekendy. W przypadku trudnych sytuacji jak np. szkoły na Wyspie Sobieszewskiej, gdzie tej infrastruktury wkoło młodzież nie ma dołożyliśmy dodatkowe godziny animatorów sportu, żeby tych godzin dla dzieci było znacznie więcej. Przy czym też zaznaczam, że godziny pracy animatora to jest czas dla wszystkich. Potem wchodzi czas, w którym jest możliwy wynajem czy przez kluby sportowe czy przez grupy zorganizowane, też mogą ten czas sobie wynajmować już odpłatnie od placówek oświatowych bezpośrednio od poszczególnych dyrektorów. Jeśli chodzi o baseny, to jak państwo zauważyliście, teraz otwierany ostatnio basen Azaliowa w ramach testowania był za darmo, co też jest formą zachęcenia do korzystania. Do południa korzystają z niego dzieci i uczniowie szkoły np. na Azaliowej, a dodatkowo trzech placówek szkół podstawowych z okolicy. Czyli w przypadku Azaliowej Szkoła Podstawowa nr 83, 84 i 85 z Jasienia. W przypadku szkoły 83 i 85, żeby zwiększyć dostępność zagwarantowaliśmy też uczniom dowóz w trakcie tych zajęć. Także kolejne baseny będą w podobny sposób rozgrywane, czyli ta dostępność wydaje nam się, że jest duża. Wiem, że też było pytanie i zastanowienie się jeśli chodzi o pływalnie i baseny, o ten czas dla tzw. szkótek pływakich. Pamiętajmy, że wejście szkółki pływackiej nie wyłącza możliwości użytkowania przez innych użytkowników z miasta też czy uczniów nie będących uczniami tych szkótek z tego obiektu sportowego.

**Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Czy prawdą jest, że jeżeli orlik jest zbudowany przy szkole to szkoła ma obowiązek udostępniać orlik bezpłatnie wszystkim, którzy tego oczekują? Czy tylko w określone dni i godziny, ponieważ mam przykłady szkół, które nie mają non stop otwartego orlika dla dzieci i dla dorosłych z zewnątrz. Jak wygląda to prawnie?

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Każde czy jest to orlik czy jest to junior, czy jest to boisko budowane w ramach środków to jest boisko przyszkolne i ono jest w administracji dyrektora placówki

i to on jakby za to odpowiada. W godzinach pracy szkoły nie może wejść nikt obcy. To wydaje mi się, że jest jasne.

**Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, Przewodnicząca Komisji Edukacji**  
Tak, chodzi o godziny popołudniowe i wieczorne.

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**  
Godziny popołudniowe są rozłożone na pracę animatora i potem, jest po pracy animatora, albo wynajmują to grupy zorganizowane, albo boisko w części przypadków jest zamknięte.

**Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, Przewodnicząca Komisji Edukacji**  
Czyli nie jest ogólnie dostępne dla dzieci i młodzieży bezpłatnie?

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**  
Już tłumaczę.

**Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, Przewodnicząca Komisji Edukacji**  
Założenie było inne.

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**  
W przypadku tych boisk, które są boiskami na gwarancji jeszcze to ono jest zamknięte z racji utrzymania tej gwarancji, bo niestety ta dewastacja jest. W przypadku, kiedy schodzimy z okresu gwarancyjnego boisko jest zupełnie otwarte co się niestety wiąże, to trzeba mieć proszę państwa świadomość, że otwarcie zupełnie boiska nie oznacza tego, że ono staje się darmowe, ponieważ po pierwsze wzrasta nam składka ubezpieczeniowa tego majątku, po drugie musimy dodatkowo to sprzątać, bo niestety chcąc nie chcąc tam są urządzone różne inne imprezy i dużo śmieci zostaje i jest też kwestia dewastacji tego majątku. Jest kwestia potem tego, że ktoś dodatkowo rano musi to boisko sprawdzić przed wejściem dzieci na zajęcia programowe, bo tam np. mogą chociażby zostać szkła i te zamykanie boisk przez niektórych dyrektorów, bo to jest po części jakby decyzja w gestii dyrektora, ponieważ on wie, w jakiej okolicy funkcjonuje. I są naprawdę tak jak np. boisko przy Zespole na Chałubińskiego. Tam jest junior i ten junior jest cały czas otwarty. On w ogóle nie jest zamykany, ale to jest jakby decyzja dyrektora, bo on mniej więcej wie kogo może się tam spodziewać. Jest kwestia tego, czy ma dozór, czy ma monitoring, ale to dyrektor też musi reagować, bo są dzielnice, w których nie będziemy w stanie jeszcze jakiś czas tego boiska zupełnie uwolnić.

**Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, Przewodnicząca Komisji Edukacji**  
To znaczy okres gwarancyjny np. Azaliowa jest w okresie gwarancyjnym, dlatego to boisko jest zamykane, tak? Dobrze myślę?

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**  
To boisko jest zamykane po godzinach pracy animatora.

**Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, Przewodnicząca Komisji Edukacji**  
Bo jest w okresie gwarancyjnym?



**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Tak, natomiast jak przyjdzie ktokolwiek, zgłosi się do placówki to to boisko jest otwierane.

**Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, Przewodnicząca Komisji Edukacji**

A okres gwarancyjny to jest rok, dwa lata?

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Pięć lat. Proszę państwa też nie bójmy się tego okresu gwarancyjnego, bo to jeśli np. ktoś stwierdza, że będzie w każdy piątek chciał tam godzinę i wie, że ta godzina jest tam w tej chwili wolna to on może ją uzyskać i wtedy wychodzi konserwator, pan pilnujący, ktoś, bo w każdej placówce to jest różnie i to boisko udostępnia. Także ono nie jest otwarte może w sensie fizycznym, natomiast jeśli ktoś będzie chciał, może wtedy jest utrudniony dostęp dla osób, które by tak przechodząc chciały sobie przyjść pograć, ale to z tych względów, o których mówiłem. Natomiast jeśli ktoś chce przychodzić regularnie czy wynając to zawsze ta dostępność jest.

**Radna Żaneta Geryk - prowadząca obrady, Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych. Jeżeli nie to chciałabym przekazać głos przewodniczącemu panu Mirkowi Zdanowiczowi.

**Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu**

Proszę państwa na zakończenie wspólnego posiedzenia, to co mówiliśmy przedtem, chciałbym poddać pod głosowanie wnioski, wystąpienie do pana Prezydenta.

#### USTALENIA KOMISJI - WNIOSEK

*Komisja Sportu oraz Komisja Edukacji Rady Miasta Gdańska wnioskuje do Pana Prezydenta o zarezerwowanie środków w budżecie Miasta Gdańska na opracowanie koncepcji remontu boisk przy ulicy Zielonogórskiej 4 w Gdańsku.*

*Wniosek został podjęty przez Komisję Sportu RMG w wyniku przeprowadzonego głosowania, jednogłośnie - 5 głosami za.*

*Wniosek został podjęty przez Komisję Edukacji RMG w wyniku przeprowadzonego głosowania, jednogłośnie - 5 głosami za.*

**WNIOSEK Nr 14-12/04/04/2015 załącznik nr 5 do protokołu.**

*W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji Sportu RMG Radny Mirosław Zdanowicz podziękował wszystkim za uczestniczenie w obradach i na tym posiedzenie wspólne Komisji Sportu RMG i Komisji Edukacji RMG zakończono - godz. 17:20.*

**Część II, godz. 17:30**  
**Posiedzenie Komisji Edukacji RMG**

*Przewodnicząca przywitała gości przybyłych na posiedzenie Komisji Edukacji RMG.*

*Przewodnicząca oddała głos pani Lucynie Maculewicz Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Nr 3 w Gdańsku, która zaprosiła na konferencję z okazji 40-lecia istnienia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 3 w dniu 5 listopada 2015 r.*

**PUNKT 4**

**Opiniowanie projektu uchwały zmieniającego uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2015 rok - druk 435 + autopoprawka.**

*Oryginał projektu uchwały druk 435 znajduje się przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 29 października 2015 r.*

**Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego UM** zreferowała projekt uchwały wraz z autopoprawką w zakresie działania Komisji zgodnie z uzasadnieniem.

*Przewodnicząca Komisji otworzyła dyskusję.*

**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**  
Co zawiera autopoprawka?

**Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego**  
Dotyczy XX Liceum Ogólnokształcące, na realizację 3 projektu edukacyjnego w zakresie kształcenia młodzieży w przedmiotach matematyczno-przyrodniczych w kwocie 85 417 zł.

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**  
Proszę państwa, te zmiany wynikają również z tego, że jak placówka otrzymuje informacje o tym, że wygrywa dany projekt, to dyrektorzy są proszeni o 1,5 miesięczne wyprzedzenie z informacją. Czasami jest tak, że dostają w ostatnim dniu, kiedy moglibyśmy to zgłosić i my staramy się, by nie trzymać kolejnego 1,5 miesiąca placówki z zawieszonymi pieniędzmi. Z tego wynikała autopoprawka.

*Nie było więcej pytań, Komisja przystąpiła do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.*

**USTALENIA KOMISJI:**

*Komisja 3 głosami „za”, przy 2 wstrzymujących się - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

**OPINIA Nr 14-12/87/87/2015 - załącznik nr 6 do protokołu.**

## PUNKT 5

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2015-2040 - druk 434 + autopoprawka.

*Oryginał projektu uchwały druk 434 znajduje się przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 29 października 2015 r.*

**Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego** zreferowała projekt uchwały wraz z autopoprawką w zakresie działania Komisji zgodnie z uzasadnieniem.

*Przewodnicząca Komisji otworzyła dyskusję.*

**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**  
Czego dotyczy autopoprawka?

**Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego**  
Jak sądzę dotyczy łącznego limitu nakładów z korektą.

**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**  
Czyli został on zmniejszony?

**Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego**  
Tak. Niestety pani dyrektor Ostaszewska uzasadnień i autopoprawki mi nie zostawiła.

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**  
W uzupełnieniu, chciałem dodać, że chodzi o boisko w dzielnicy Letnica, jest to boisko w budynku szkolno-oświatowym, w którym w części funkcjonuje ośrodek dla dzieci i młodzieży autystycznej, a w części funkcjonuje szkoła międzynarodowa. W związku z tym, że w tej dzielnicy po rewitalizacji, takiego obiektu nam brakuje, to w pół partnerstwie publiczno-prywatnym, ponieważ szkoła międzynarodowa jest obiektem niesamorządowym i niepublicznym, chcemy takie boisko, które ma być też boiskiem do dyspozycji mieszkańców, tam zrealizować.

**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**  
Czy inwestor wie, że ma być to ogólnodostępne boisko?

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**  
Tak i takie miał zastrzeżenie.

**Radny Piotr Gierszewski - Członek Komisji Edukacji**  
Jaki wkład finansowy wnosi ten podmiot, ponieważ mamy przykłady budowania boisk za 750 tys. zł, gdzie inwestor prywatny wnosi 25-30 tys. zł, a potem głośno mówimy, że jest to współudział w budowaniu boisk. Jestem na to bardzo uczulony, jeżeli my wkładamy 95-97%, a mówimy głośno, propagandowo, że podmiot również prywatny w tę inwestycję wchodzi.

**Pan Marcin Dawidowski - Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych**

W autopoprawce do Wieloletniej Prognozy finansowej jest ujęta kwestia basenu na Osowej, akurat poza zakresem komisji, ale ważne, bo przy szkole. Tam dokładamy środki finansowe po otwarciu przetargu. Zadanie będzie kosztowało 10 mln zł netto, żeby można było rozstrzygnąć przetarg. Na tej sesji tą właśnie autopoprawką chcielibyśmy wprowadzić zwiększenie środków finansowych, żebyśmy mogli basen na Osowie realizować, żeby DRMG mogło rozstrzygnąć przetarg. Natomiast co do pytania pana radnego w sprawie boiska przy ul. Suchej, 400 tys. zł, które zebraliśmy od fundacji na to przedsięwzięcie najprawdopodobniej będzie około 50% wsparciem do realizacji tego przedsięwzięcia. Jesteśmy na finiszu z dokumentacją i wychodzi nam mniej więcej, że to może być około 50% wsparcia. Warto z niego skorzystać.

**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Czy wiadomo, kiedy zaczną się prace nad basenem na Osowie?

**Pan Marcin Dawidowski - Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych**

Jeżeli na sesji zostaną wprowadzone środki, to DRMG będzie mogło rozstrzygnąć przetarg. Jeżeli nie będzie protestów i tego typu przeszkód, umowa będzie mogła być podpisana w listopadzie. A wykonawca wchodzi na budowę, gdy ma warunki pogodowe.

**Radny Andrzej Kowalczyk - Wiceprzewodniczący Komisji Edukacji**

Nawiązując do planowanej inwestycji przy ul. Suchej, jest to odpowiedź na pytanie przedstawiciela Rady Dzielnicy Brzeźno o budowę boiska w Brzeźnie, ponieważ jest to w bardzo bliskiej okolicy.

**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Tak, ale jest to podmiot prywatno-publiczny i nie wiem, czy będzie ono tak szeroko udostępniane jakby oczekiwał radny dzielnicy, ponieważ będzie to jednak przyszłokolne boisko.

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Obiekt będzie dostępny jak inne boiska, które budujemy przy placówkach, czyli w pierwszej części dnia dla dzieci i młodzieży szkolnej, a później jest obiektem ogólnodostępnym. Co do postulatu pana z rady dzielnicy, gdyby się do nas zwrócił, to jesteśmy w stanie szybko sprawdzić w jakim stopniu szkoły w Brzeźnie mają obłożenie na boiskach, o których ten pan wspominał. Ten pan neguje, że na tych boiskach szkolnych w Brzeźnie mógłby realizować te zadania. Nie wiem dlaczego, ale moim zdaniem mógłby realizować treningi na tym boisku, tylko jest to kwestia sprawdzenia dostępności boiska przy szkole. Może pan radny Andrzej Kowalczyk wie, czy jest to możliwe.

**Radny Andrzej Kowalczyk - Wiceprzewodniczący Komisji Edukacji**

Ja wywołałem przedstawiciela z Rady Dzielnicy Brzeźno, ale nie potrzebnie, ponieważ nie będziemy sobie tak odpowiadać na to, co ten pan zaproponował. Nie ze wszystkim się zgadzam. Panie dyrektorze, jeżeli pan pozwoli nie będę tego komentował. Tak naprawdę nie mała, chyba, możliwości wyartykułowania czego oczekuje. Aby grać w piłkę, nie potrzebne są nowe inwestycje. Boisko przy ul. Suchej jest częścią odpowiedzi na to pytanie.

*Nie było więcej pytań, Komisja przystąpiła do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.*

**USTALENIA KOMISJI:**

*Komisja 3 głosami „za”, przy 2 wstrzymujących się - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

**OPINIA Nr 14-12/88/88/2015 - załącznik nr 7 do protokołu.**

**PUNKT 6**

**Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Rady Miasta Gdańska o nadanie statutu jednostce organizacyjnej Gminy Miasta Gdańska, Zespołowi Ekonomiczno-Administracyjnemu Szkół w Gdańsku - druk 436.**

*Oryginał projektu uchwały druk 436 znajduje się przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 29 października 2015 r.*

**Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.**

*Przewodnicząca Komisji otworzyła dyskusję.*

**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**  
Czy coś się zmieni w związku z tym?

**Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego**  
Nie, nic się nie zmieni. Tylko Gimnazjum Nr 1 miało obsługę finansową w ZE-AS-ie, a ponieważ powstał zespół, w którym jest księgowość, to zostało to gimnazjum przyłączone do zespołu.

**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**  
Czy w przyszłości będą miały miejsce takie przypadki dotyczące zmian na przykład, gdy szkoła zmienia swój statut? Czy jest to ostatnia ze szkół?

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**  
Taka sytuacja ma miejsce, jeśli powstaje zespół szkół, to wtedy automatycznie on przestaje być obsługiwany przez „zewnętrzny” podmiot księgowy, tu jakby wraca obsługa księgową tutaj. Natomiast jeżeli chodzi o przyszły rok, w kontekście ustawy o samorządzie i zmianach w oświatowej dotyczącej centrów usług wspólnych, to będziemy zapewne pracowali nad tym, że wszystko musimy scentralizować docelowo, ponieważ takie są zmiany.

**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**  
To już nowy rząd zdecyduje?

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**  
Ustawa wchodzi już teraz. Czasu dużo też nie ma, ponieważ 31 grudnia 2016 r. jest pierwszym terminem. Mamy rok na przygotowania, ale to się nie wiąże z ruchami

kadrowymi, to się wiąże wyłącznie ze sposobem, w jaki oczekuje od nas ustawodawca...

**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Czyli wszystko pozostaje po starym, tylko przepisy się zmieniają i trochę cała procedura. Miejsce pracy, wynagrodzenia i ilość osób pracujących pozostaje bez zmian.

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Nie do końca tak jest. Ustawodawca oczekuje, że jeżeli mamy COPO i ZE-AS w tej chwili i one powstały na poprzednim ustawodawstwie, to musimy je rozwiązać i powołać nową komórkę. To trzeba mądrze zrobić i przepracować wspólnie. Jest to z ostatnich dni, więc proszę nas nie pytać o dokładne kroki, ponieważ nie chcemy tego źle zrobić.

**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Czy radni będą w tym uczestniczyć?

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Wszyscy będziemy musieli w tym uczestniczyć. Panie ze związków także.

**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Czy są jeszcze pytania do tego punktu?

**Radny Piotr Gierszewski - Członek Komisji Edukacji**

Na razie mówimy o czymś, co jest podjęte przez ustawodawcę, natomiast nie znamy żadnych rozporządzeń wykonawczych, planów, ponieważ za tym będzie szło dość poważne, logistyczne też, przedsięwzięcie. O ile, patrząc tu na związki zawodowe, które z lekkim niedowierzaniem słuchają jak się mówi o ruchach kadrowych, to domniemam, że dużą troskę będziemy przykładać, żeby właśnie m.in. nie pogubić księgowych. Nie mówiąc już o tym, że będzie trzeba szukać pomieszczeń. O ile udało nam się, jeśli tak można powiedzieć, dobrze zagospodarować byłą szkołę na Śluzy i w miarę, nie chcę mówić bezkosztownie, bo remont kosztował, to o tyle obiekty w miarę dobrze rozłożone w mieście skupiały fakt jeżdżenia z jednego krańca miasta na drugi kraniec celem zawiezienia przystawki faktury do rozliczenia, nie będzie sprawiał dodatkowych kłopotów dyrektorom szkół, którzy nie mają za to zapłacone w żaden sposób. Mam nadzieję, że lokalizacja tych ewentualnych obiektów będzie, nie chcę mówić super, ale przyjazna.

**Pani Bożena Brauer - NSZZ „Solidarność”**

Panie dyrektorze, chciałam się upewnić, że od 1 stycznia 2016 r. nic się jeszcze nie zmieni?

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Nie, nic się nie zmienia. Natomiast o ruchach kadrowych. Proszę państwa, my stoimy dość twardo na stanowisku, że ruch kadrowy to nie jest sposób na pozyskiwanie oszczędności. Ponadto stworzenie jakiegokolwiek centrum usług wspólnych nie powoduje, że tej pracy nie musi ktoś wykonać, a jeśli je centralizujemy, to dochodzi aspekt logistyczny i ktoś to musi wykonać. Ostatnią

rzeczą, którą chcielibyśmy rozpatrywać, jest zgubienie kogokolwiek, bo my wiemy, już po doświadczeniach dwóch funkcjonujących, że tą pracę musi ktoś wykonywać, a to co się nam jeszcze marzy, to żebyśmy na przykład mogli robić dzięki takiemu centrum niektóre zakupy, jak np. komputery, bo to podnosi nam jakość, ale to znowu nie jest związane, bo ktoś musi te zakupy obsłużyć. Tu czeka nas cały przyszły rok wspólnej pracy, a 1 stycznia 2016 r. nie wnosi żadnych zmian.

*Nie było więcej pytań, komisja przystąpiła do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.*

**USTALENIA KOMISJI:**

*Komisja jednogłośnie 4 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

**OPINIA Nr 14-12/89/89/2015 - załącznik nr 8 do protokołu.**

### **PUNKT 7**

**Omówienie wyników sprawdzianu w kl. VI, egzaminu gimnazjalnego i egzaminu maturalnego.**

**Pani Barbara Przychodzeń - Kierownik Wydziału Badań i Analiz w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku *przedstawiła informację, która stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.***

*Przewodnicząca komisji otworzyła dyskusję.*

**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**

*Dziękuję bardzo. Będę chciała zapytać o dwa ostatnie slajdy panią i pana dyrektora. Mam pytanie odnośnie dysleksji. 30% to jest bardzo dużo. Wydaje mi się, że z roku na rok wzrasta, a nie maleje liczba uczniów z orzeczeniem dysleksji. Czy to w bezpośredni sposób wpływa na wyniki? Ponieważ oni mają dłuższy czas na napisanie testu, dłuższy czas na pracę, inaczej są oceniani, ale jeżeli chodzi o ich wyniki, czy one rzeczywiście są dużo niższe?*

**Pani Barbara Przychodzeń - Kierownik Wydziału Badań i Analiz w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku**

*Jeżeli chodzi o wyniki uczniów z dysleksją, to w serwisie dla organów prowadzących w prezentacji i w materiale, który państwu przekazałam państwu, są dokładne wyniki z dysleksją i bez dysleksji w mieście Gdańsku.*

**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**

*Wiem, ale tutaj podane są liczby, a ja bym chciała, aby państwo podali jak to wygląda z doświadczenia. Czy szkoły zgłaszają problemy?*

**Pani Barbara Przychodzeń - Kierownik Wydziału Badań i Analiz w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku**

*Nie ma tutaj problemów. Te dzieci nie są nigdy w żaden sposób jakoś poszkodowane. Nawet nie wykorzystują pełnego czasu regulaminowego wydłużonego. Te dzieci bardzo często chcą pisać normalnie z pozostałymi uczniami. Jedynie kryteria oceniania są dostosowane do ich dysfunkcji, a piszą*

w regulaminowym czasie. Wyniki uczniów z dysleksją w niewielkim stopniu różnią się od wyników dzieci bez dysleksji. Jest to wszystko granicach błędu 1 czy 2 pkt.

**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Czyli nie ma to wpływu na jakość kształcenia i końcowe wyniki? Pani dyrektor, proszę o głos skoro jesteśmy przy tym temacie.

**Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego**

Jedyna grupa, która nie jest ujęta, rzeczywiście może zaniżać wyniki, to są dzieci ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się, którym można wydłużyć czas, ale w żaden sposób nie zaznacza się tego na arkuszu egzaminacyjnym. W tym momencie, o ile dyslektyk popełniając błąd będzie lepiej oceniony z racji, że ma do tego prawo, o tyle to dziecko z wydłużonym czasem z racji trudności w uczeniu się, nie ma odzwierciedlenia, a ono na pewno napisze inaczej.

**Pani Barbara Przychodzeń - Kierownik Wydziału Badań i Analiz w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku**

Opinia poradni dotyczący tylko i wyłącznie oceniania wewnątrz szkolnego, natomiast omawiałam wyniki uczniów z tzw. Normą intelektualną, czyli piszących arkusze standardowe. Są również arkusze przygotowane i dostosowane do indywidualnych możliwości ucznia. Uczniowie z Zespołem Aspergera, czy uczniowie słabo widzący..

**Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego**

Nie chodzi o grupę dzieci, które mają dysfunkcje, tylko te dzieci, które mają trudności w uczeniu i z racji, nawet traumatycznych przeżyć, można im wydłużyć czas, ale nie jest to w żaden sposób zaznaczane na arkuszu egzaminacyjnym. Tak naprawdę niczego temu dziecku nie dodaje jeżeli chodzi o wynik.

**Pani Barbara Przychodzeń - Kierownik Wydziału Badań i Analiz w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku**

Tak, jest to tzw. dostosowanie warunków, nie ma dostosowania formy, czyli nie ma dostosowania arkusza egzaminacyjnego. Jedynie i wyłącznie można w szkole w ramach systemu samo oceniania wewnątrzszkolnego w sposób indywidualny podchodzić do oceniania tych uczniów. Natomiast, czy duża jest ta skala, my takich informacji ze strony szkół nie pozyskujemy. Pozyskujemy tylko informacje o uczniach z normą intelektualną i o dostosowaniach, które są w tej chwili w ustawie o systemie oświaty zapisane, a więc uczniowie słabo słyszący, uczniowie niewidomi i uczniowie z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, takich uczniów jest 32 w Gdańsku, z Zespołem Aspergera 12, 11 słabo widzących.

**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Wpływu na ogólne wyniki nie mają.

**Pani Barbara Przychodzeń - Kierownik Wydziału Badań i Analiz w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku**

Tak, jest to zbyt mała populacja, by miała wpływ na wyniki egzaminu, dlatego głównie są zaprezentowane wyniki dotyczące uczniów normą intelektualną.



### **Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Państwo, jako Okręgowa Komisja Egzaminacyjna na podstawie badań, rozmów postawiła interesujące tezy dotyczące tego, co może wpływać na osiągnięcia uczniów jeżeli chodzi od strony nauczyciela. W jaki sposób miasto Gdańsk w tym zakresie współpracuje z Okręgową Komisją Egzaminacyjną? Czy sami wypracowujecie swoje modele dotyczące podniesienia jakości pracy ucznia, a później jego wyników. Jak to wygląda panie dyrektorze i pani dyrektor? Czy jest to spójne z państwa polityką, chodzi o Wydział Rozwoju Społecznego.

### **Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego**

Zupełnie inne role są przypisane OKE, zupełnie inne nam. OKE ma surowe wyniki i tak naprawdę nie prowadzi badań, które my możemy pozyskać.

### **Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Chodzi mi o slajd. Czy zgadzacie się z tym? Czy czerpicie wzorce? Czy macie zupełnie inną politykę?

### **Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Nie, nie mamy innej. Jest to miód na nasze serca i to potwierdza jedną rzecz. Proszę państwa, to co mówiłem wcześniej, rozmawialiśmy z paniami ze związków zawodowych, powtarzam to na różnych spotkaniach. Proszę zobaczyć ile punktów dotyczy rodziny i rodziców, których bardzo często zwalniamy, przy sporcie mówiliśmy. Cały czas kładziemy nacisk: placówka, szkoła, nauczyciel, dyrektor, a rodzinę jakby zwalniamy, a musimy równomiernie z tym nad czym pracujemy, nad kreatywnością, nad nowymi metodami. Teraz testujemy w gimnazjach prace domowe on-line. Po co? Po to, żeby odciążyć nauczyciela, żeby czas mógł spożytkować bardziej kreatywnie, więc my pracujemy nad tą częścią. Dla wszystkich nas, międzywydziałowo, jest wyzwanie dotyczące rodziny i rodzica. Ponieważ bez tego elementu połowa z tych rzeczy leży tam. Mamy tu konkretne przykłady, że rodzic się na coś nie zgadza, chociaż my widzimy, że dziecko jest na przykład wybitne, albo wybitnie wymaga pomocy. My nie możemy bez zgody rodzica tego zrobić, więc tutaj jest bardzo ważna, natomiast cała reszta rzeczy dotyczących indywidualizacji jak najbardziej tak, ale to się nie odbędzie jeśli my nie będziemy pracować nad wspieraniem nauczyciela, dyrektora. Dyrektorzy szkół mają bardzo dużo obowiązków nie wynikających z pracy tzw. Merytorycznej, tylko pracy organizacyjno techniczno logistycznej. Tu jest zadanie dla nas. Zdjąć z niego to i zostawić wolną przestrzeń na pracę, wtedy on może pracować ze swoim zespołem nad tym, żeby zespół bardziej indywidualnie podchodził. Pani dyrektor odpowiedziała, że jeżeli chodzi o wyzwania dotyczące rodzica, w tym celu właśnie podjęliśmy działania i tworzymy forum rad rodziców, czyli tych aktywnych rodziców, którzy mogą być naszymi ambasadorami. Chcemy regularnie, przynajmniej dwa razy do roku, spotykać, pokazywać im pewne rzeczy i wyzwania dla ich, ponieważ oni wtedy wracając do placówek mogą z drugiej strony też nam pomagać. Tutaj „uderzamy” w tych rodziców, którzy są już aktywni, do rad rodziców idą. Ciągłe pozostaje nam wyzwanie w postaci tych rodziców, którzy nie przychodzą na wywiady.

### **Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Z nimi też próbujecie nawiązać kontakt?

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Nie mamy tu pomysłu. Myślę, że jest to odwieczny problem, ale szukamy rozwiązania.

**Pani Barbara Przychodzeń - Kierownik Wydziału Badań i Analiz w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku**

Badania, które prowadziliśmy, były prowadzone na terenie województwa pomorskiego i kujawsko-pomorskiego. Były to również badania w Gdańsku w kilku gimnazjach oraz badania w szkołach wielkomiejskich, małomiejskich. Dopiero 3 lata temu została podjęta decyzja, że wydziały badań OKE nie mają prowadzić badań. Te badania przejął Instytut Badań Edukacyjnych. Z chwilą, gdy nie prowadził tak szerokich badań, to rzeczywiście okręgowe komisje, wydziały badań, które reprezentuje, prowadziliśmy takie badania od 2002 r. do 2009 r.

**Radny Piotr Gierszewski - Członek Komisji Edukacji**

Może ta platforma edukacyjna doprowadzi do tego, że system elektroniczny będzie nie do końca zachęcał do bezpośredniego kontaktu nauczyciela z wychowawcą, bo jeżeli będzie to mógł załatwić na ekranie komputera, to nawet te uwagi dotyczące zachowania czy postępów w nauce ucznia, w różny sposób mogą to odczytać bezpośrednio z komentarzem nauczyciela, może się okazać, że ten kontakt będzie jeszcze mniejszy niż jest dzisiaj. Nie zwalnia to odpowiedzialnych rodziców z tego, żeby kilka razy do roku pójść na przysłowiowe spotkanie z rodzicami i się dowiadywać o postępach. Mam pytanie, nie do pani z OKE, tylko do państwa. Pani przewodnicząca słusznie zauważyła, bo powiedzmy ze statystyk jesteśmy w pewnej normie, tak bym powiedział. Natomiast, żeby być dobrze zrozumianym. Czy państwo prowadziliście diagnozę dyslektyków, ponieważ jeżeli w statystyce wychodzi 50% więcej niż w województwie pomorskim, a ponad 100% więcej niż średnia w kraju. Teoretycznie nie do podważenia jest diagnoza i zaczynam się pytać, czy jaka jest przyczyna, że u nas co 3 dziecko ma stwierdzoną dysleksję. Co takiego jest w Warszawie, w Krakowie, że ich jest o połowę mniej. Może standaryzacja jest inna, może u nas jest po prostu więcej dyslektyków. Dlaczego o tym mówię. Wiele lat temu pracowałem w kuratorium. Mieliśmy poradnię, gdzie było 60%. Nie chcę sugerować, że ci którzy wykonują te zadanie o orzecznictwie, że jest coś naciągane. Może stosujemy inne metody badania dzieci. Czy państwo staraliście się dociec jaka jest przyczyna, że jest 100% więcej tych dzieci, niż średnia krajowa. Chyba, że są porównywalne miasta o podobnym odsetku. Nie oczekuję teraz odpowiedzi, ale prosiłbym jednak spróbować dociec przyczyny tak wielkich różnic. Dziękuję.

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Proszę państwa, jeżeli chodzi o orzecznictwo, to mamy zespół poradni, które mają charakter publiczny. Są również niepubliczne, które również wydają dokument, który musimy nostryfikować. Teoretycznie metoda jest ta sama, natomiast na to co się dzieje w niepublicznych nie do końca mamy wpływ, a musimy honorować dokument przez nich wystawiony. Jeżeli chodzi o nasz zespół, to tutaj coraz bardziej jest uściślana i wypracowywany jest standard. Przed końcem roku mamy na ten temat się spotkać i przeanalizować. Jeżeli chodzi o pytanie dlaczego, to też się nad tym pochylamy, ale trzeba mieć też świadomość, że jeżeli chodzi o nasze miasto, to ilość przebadanych dzieci jest duża. W innych miastach może być tak, że mniejsza „próba” dzieci jest przebadana, a im więcej badamy, to tak jest

z Programem 6-10-14 dla Zdrowia. Przebadaliśmy 20 tys. dzieci i „wytapujemy” te otyłe, czy z tendencją do otyłości dużo więcej. Nasze poradnie mają dużą wydolność. Przed końcem roku będziemy wiedzieli.

*Nie było więcej pytań, komisja przystąpiła do kolejnego tematu posiedzenia.*

## **PUNKT 8**

**Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Gminy Miasta Gdańska za rok szkolny 2014/2015.**

**Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego przedstawiła informację, która stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.**

*Przewodnicząca komisji otworzyła dyskusję.*

**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**  
Jakich zadań oświatowych nie udało się zrealizować?

**Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego**  
Wszystko udało się zrealizować.

**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Kiedy będzie przeprowadzony audyt na temat efektywności jeżeli chodzi o realizację tych zadań oświatowych? Co one tak naprawdę wnoszą, czemu służą? Może się okazać, że należałoby nad niektórymi jeszcze popracować?

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Większość zadań oświatowych są zadaniami na mocy ustawy, czyli realizujemy pewien obowiązek. Nie wyobrażam sobie sytuacji, że nie wypełnimy któregoś z obowiązków. Projekty, o których mówiła pani dyrektor są tymi, które są tą wartością dodaną i które mają przyczynić się do lepszego realizowania. Każdy z nich ma inny cykl życia. Na przykład Program Edukacji Morskiej jest ewaluowany w tej chwili i przyszły rok, jest ostatnim rokiem w tej formule. Od 2017 r. będzie nowa formuła. Ewaluacja tego projektu będzie przechodziła przez radę i przez radę oświatową, wtedy podejmiemy decyzję. „Edukacja z widokiem na przyszłość” jest to program, który zakończył się, mamy wnioski i teraz czeka nas implementacja tego, co zostało wypracowane w ramach projektu. „Zdolni z Pomorza” kontynuacja marszałkowskich środków, podpisaliśmy jako powiat umowę z urzędem i rusza w tej chwili kontynuacja. Ewaluacja w ramach raportowania tej kończącej się transzy finansowania. Ewaluacja a tych projektach dodatkowych jest robiona sukcesywnie w ramach każdego z nich i to też na różnych odcinkach z państwem się krzyżuje. Dodam tylko, że subwencja oświatowa pokrywa na dzień dzisiejszy Gdańsku 62% kosztów utrzymania tego obszaru, 292 mln zł rocznie jest po stronie podatnika gdańskiego. Gdyby ta tendencja się zmieniła na poziomie centralnym, to uwalniamy dodatkowe środki.

**Radny Piotr Gierszewski - Członek Komisji Edukacji**

Domyślam się, że tą informacja o zadaniach oświatowych za rok 2014/2015 mamy traktować jako wypełnienie zarządzenia ministerialnego dotyczącego informacji, którą musi przygotować prezydent dla radnych?

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

30 października każdego roku musimy za rok ubiegły złożyć powyższą informację.

**Radny Piotr Gierszewski - Członek Komisji Edukacji**

Kontynuując, prosiłbym o przekazanie tego w formie pisemnej, żeby wszyscy o tym wiedzieli. Na tej sali, wśród tych osób chciałbym się wypowiedzieć, że ja oświatę traktuję podmiotowo. Powiem państwu szczerze, że formuła zawsze jest do dyskusji, ale mi jako radnemu podobało się, że 15-20 minutowej prezentacji, bez zadawania pytań, winno to być przedstawione na sesji Rady Miasta Gdańska. Skoro Radni Miasta Gdańska łożą takie ogromne pieniądze, to niech te 20 minut posłuchają co się dzieje, jeśli chodzi o tę edukację. Mój apel, oczywiście nie jest zapisane w zarządzeniu w jaki sposób należy przedstawiać i co należy przedstawiać, jest to pewna dowolność przedstawiania i z reguły się o dobrych stronach, a mniej o negatywnych, ale jest to drugorzędna sprawa. Taka podmiotowość, w sensie, że wszyscy Radni Miasta Gdańska otrzymują na piśmie plus 20 minutowa prezentacja na sesji, która była do tej pory kontynuowana podnosi rangę zarządzenia, ale też podmiotowość oświaty. Tak mi się wydaje i taki jest mój postulat. Jest to obowiązek gminy przedstawiać to swoim radnym, dlatego uważam, że formuła powinna być, przepraszam, godniejsza. Teraz jest już za późno, ale może w przyszłym roku na sesji?

**Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Do 30 października składamy według wzoru, który jest od wielu lat oceniany przez ministerstwo dosyć wysoko. Zawartość treści tej informacji jest określona precyzyjnie. Otrzymują to wszyscy członkowie Gdańskiej Rady Oświatowej i wszyscy radni w formie pisemnej. Nie ma tu tajemnicy, natomiast oddzielną kwestią jest prezentacja tego zakresu. Jeśli komisja czy radni będą wnioskować, to my jesteśmy zawsze gotowi i chętni, zwłaszcza, że tak samo jak wyzwania jak i plany prezentujemy i przygotowujemy, które prezentujemy na spotkaniach z dyrektorami. Trudno jest mi się odnieść jakie były praktyki stosowane wcześniej. Nigdy informacja oświatowa nie była prezentowana, ponieważ jest to raport, a prezentacja tej realizacji zadań za dany rok jest to oddzielna kwestia i czeka nas jeszcze listopadowa i grudniowa sesja. Jest to dokument, który składamy do ministerstwa. Pani przewodnicząca wywołała temat, że chciałyby, żebyśmy przedstawili ten temat. Jeżeli jest wola i chęć, żebyśmy zrealizowali to na sesji, to my się wtedy nie do końca opieramy o wzór tej informacji, tylko pokazujemy to przekrojowo. Nie dom końca też widzę sens przedstawiania tej informacji na sesji, musi być dedykowana informacja, ponieważ tu jest analiza pod ministerstwo w formie tabelarycznej.

*Nie było więcej pytań, komisja przystąpiła do kolejnego tematu posiedzenia.*

## PUNKT 9

### Remonty i modernizacje w gdańskich placówkach oświatowych.

**Pan Wiesław Galikowski - Dyrektor w Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska** przedstawił informację, która stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

*Przewodnicząca Komisji otworzyła dyskusję.*

#### **Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Część awarii finansowanych jest ze środków własnych szkoły. Czyli jak szkoła, na przykład na Subistawa, wynajmuje salę bądź basen, ma zgromadzone środki... czy one wracają do miasta? Jaka skala remontów jest finansowana z tych pieniędzy, a jaka przez was?

#### **Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego**

Ze środków własnych nic nie może być finansowane, natomiast są wydzielone w budżecie każdej placówki środki na drobne remonty, ale to nie są środki własne.

#### **Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Tak, o tym właśnie mówię. Jaki jest to procent?

#### **Pan Wiesław Galikowski - Dyrektor w Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska**

Nie znam budżetów danych jednostek. Mówiąc o awariach, to są to zgłaszane do nas, gdy jednostki nie są w stanie same sobie poradzić.

#### **Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Pani dyrektor, jeżeli placówki zgłaszają awarie do DRMG, to tego nie finansują?

#### **Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego**

Jeżeli jest to wymiana kranu w toalecie, to oczywiście zrobi to szkoła. Jeżeli jest to awaria rury, to na pewno zgłoszą to do DRMG i w ramach awarii będzie to usunięte i płaci za to DRMG, czyli Miasto. Nie ma możliwości zlecenia przez szkołę wykonania czegoś DRMG i zapłacenia ze środków własnych, bo jedno i drugie są to pieniądze miejskie.

#### **Radny Andrzej Kowalczyk - Wiceprzewodniczący Komisji Edukacji**

Chciałbym podziękować za tą optymistyczną wizję, ale jestem chyba większym optymistą niż kolega, który to prezentował, ponieważ mam wiedzę o modernizowanym boisku przy zespole szkół przy ul. Meissnera. Ono po termomodernizacji oraz po budowie żłobka będzie boiskiem po gruntownym remoncie, będzie bieżnia. A propos bieżni przy ul. Burzyńskiego na Zaspie, wydaje mi się, że wygrał projekt Budżetu Obywatelskiego. Bieżnia jest umiejscowiona wokół starej nawierzchni. Będzie to kolejny obiekt na mapie Gdańska. Nawiązując do historii, blisko 12 lat temu, kiedy to chciałem realizować swoje marzenia i działania społeczne, organizacja turniejów „Do Przerwy 0:1”. W Gdańsku było tylko jedno boisko ze sztuczną nawierzchnią usytuowane przy AWFIS. Dzisiaj mamy ich ponad 70 i wydaje mi się, że w przeciągu 10 lat nastąpił ogromny skok cywilizacyjny, jeżeli chodzi o obiekty sportowe. Chodzi o wychowanie dzieci o młodzieży również poprzez sport i dziś, na wspólnym posiedzeniu komisji Sportu i Edukacji, bardzo dużo tematów i spraw omawianych dotyczyło obiektów

sportowych, również profilaktycznych. W ostatnich latach sport został inaczej postrzegany za co wielkie dzięki i wielkie brawa.

#### **Radny Piotr Gierszewski - Członek Komisji Edukacji**

Patrząc na liczby, 77 mln zł rzeczywiście robi wrażenie. Ciągłe „bicie się” Komisji o te pieniądze dają wymierne skutki. Natomiast patrząc na modernizacje, to wysokość kwoty jest stabilizacją, natomiast baza starzeje się jednak. 22 mln zł jest to kwota dość mizerna, jeśli mogę tak to określić, do potrzeb sanepidowskich, które mamy. Już 2 lata temu była kwota o wiele wyższa od tej, która jest tam wpisana. Wystąpiłem 2 lata temu z interpelacją i otrzymałem odpowiedź, tylko jeśli chodzi o nakazy sanepidowskie, to które są praktycznie rzecz biorąc na wczoraj. Jakby nie patrzeć, ta kwota nie rośnie. Szkoda. W tym momencie państwo jako Dyrekcja ma dylemat, co robić w pierwszej kolejności. Natomiast jeżeli chodzi o inwestycje, to ta kwota cieszy. Statystykę poprawiła budowa dwóch basenów. Mam nadzieję, że Miasto Gdańsk również do termomodernizacji występuje o środki BOŚ-owskie. Widzę, że pan dyrektor kiwa głową, więc cieszę się z tego faktu. Nie sztuka jest wydać własne, ciężko zarobione pieniądze podatnika, tylko właśnie zdobyć je z zewnątrz. Tradycją było to, że dostawaliśmy szczegółowy wykaz, nawet jeżeli chodzi o plan modernizacji. Nie otrzymaliśmy w tym roku, a szkoda. Dziś przyjmuję państwa sprawozdanie, natomiast nie jestem stanie na tym etapie przyjąć państwa planów. Powiedzmy sobie szczerze, że jest to niepoważne, żeby radny przyjął, bo to nie jest głosowanie, ale mówię to jako uwagę, by przyjął kwotę. Dla mnie jest ważne co za ta kwotą chcecie zrobić z dokładną rozpiską. Powiem dlaczego. My jako radni Komisji Edukacji mieliśmy swoisty handicap, to co słusznie wspominała pani przewodnicząca, że przywilejem radnych Komisji Edukacji było to, że mieliśmy bezpośredni wpływ na to, aby równomiernie w mieście Gdańsku te pieniądze były przekazywane, a jednocześnie kontrolowaliśmy państwa czy wnioski, które wpływają od Radnych Miasta Gdańska, którzy wnioskują o modernizacje, czy rzeczywiście są realizowane. Oczywiście pan dyrektor zaraz mi powie, że słusznie, wy się znacie na edukacji, ale nie znacie się na sprawach budowlanych, ale ja zawsze mogę wtedy odpowiedzieć dlaczego wybraлиście remont szkoły x, a nie szkoły y. Jeżeli radni wnioskowali o szkołę x, to ja będę głosował, żeby najpierw budować szkołę x, a potem szkołę y. Jest to przywilej radnych. W tym roku tego nie było. Ja i tak dostanę, ponieważ będę do państwa pukał, ponieważ chętnie to zobaczę. Każdy z nas jest radnym dla danego okręgu wyborczego i otrzymujemy różne zapytania od dyrektorów szkół, chodzimy do tych szkół i teraz chciałbym wiedzieć, czy szkoły, o które pytałem, są uwzględnione. Gdybym mógł prosić o szczegółowy wykaz. Dobrze by było nadać temu trwały bieg.

#### **Pan Marcin Dawidowski - Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych**

Konstrukcja programu na dzisiejszą komisję jest taka, że punkt brzmi: „Remonty i modernizacje w gdańskich placówkach oświatowych” nie ma tam słowa o tym, czy to jest plan, czy to jest wykonanie. Bardzo szczegółowa jest ta informacja, staramy się jak możemy, żeby państwa zaopatrzyć we wszelką informację. Potrzebujemy pewnego doprecyzowania. Po drugie, kwestia wygląda w ten sposób, że uznaliśmy przede wszystkim należy powiedzieć co dzisiaj się dzieje w budżecie roku 2015. Prezentacja DRMG głównie skupiła się na tym, jak przebiega realizacja planu 2015. Z punktu widzenia planu na 2016 rok jest tutaj przewidywany przez nas plan, ponieważ budżetu jeszcze nie składaliśmy. Jak państwo wiecie, program inwestycyjny jest w tej chwili mocno uruchomiony i jest w tej chwili konsultowany.

Odbývają się sukcesywne konsultacje. 14 grudnia będziemy mieli finał tych konsultacji. Bardzo trudno jest dzisiaj mówić bardzo dokładnie o planach i o zamierzeniach. Z kolejnością, z ustaleniami i z hierarchią ważności, to oczywiście że świadomość wszystkich nakazów sanepidowskich jest, ale też proszę spojrzeć na zabieg, który się udał nam jakiś czas temu. To ciągle przedstawiamy w prezentacjach. W remontach bieżących zostały tak naprawdę awarie. Wykonaliśmy bardzo duży zakres wspólnej pracy polegającej na pakietowaniu działań quasi inwestycyjnych, które nazywają się dzisiaj modernizacjami i dzięki temu, że idą w dużych pakietach, ich efektywność jest kilkakrotnie większa, niż gdyby to były ciągle małe remonty po kilka okien na jedną szkołę indywidualnie. Bardzo ważna rzecz, to jest to, że mamy modernizacje i „skok na kasę”, realizacja przez miasto już trzeciego podejścia do termomodernizacji, te rzeczy, które robimy, robimy w ten sposób, że mając określoną pulę na modernizację - powiększyliśmy. W jaki sposób? Część wkładu na modernizację jest wkładem własnym do termomodernizacji. Jakbyśmy dodali kwoty z prezentacji, to trzeba dodać do siebie modernizację i termomodernizację, przez to jest większy zakres środków, które nam umożliwiają zarówno ocieplanie tych obiektów jak i inne prace związane z tym, co daje poprawę warunków termo, czyli wymiany stolarki okiennej, ogrzewanie stropów, różne zakresy. Mało tego, o czym pan radny wspominał, przy okazji budowy żłobka przy ul. Meissnera jednocześnie zgrywamy okolice tego obiektu, czyli dochodzi boisko, parking itd. Dokładamy wszelkich starań, żeby efektywność wydawanych środków była większa. Czasem wygląda jak sama kwota, ale efekt tego jest większy i jeszcze na tym nie chcielibyśmy poprzestać. Liczymy na to, że ta ostatnia szansa środków unijnych będzie przez nas maksymalnie wykorzystana. My tu tylko sygnalizujemy zmierzania, które powinny się pojawiać, stąd dzisiejsza konstrukcja.

#### **Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego**

Chciałbym jeszcze dodać, panie radny, że w „liście rankingowej”, czyli tej nakazowej, sprzed 2 lat, wiele z tych inwestycji wymienionych są to inwestycje z tej listy, więc ona jest brana pod uwagę. Ta lista mocno się nam skurcza. Część rzeczy robimy w ramach bieżących, ponieważ nie dotyczą zadań inwestycyjnych i wtedy staramy się to wykonywać z wszelkich oszczędności w ciągu roku. Placówki same przesuwają środki. Co do pozyskiwania, to termomodernizacja, tutaj przymierzamy się do blisko 100 mln zł, czyli jest wzrost. Jeżeli chodzi o samo szkolnictwo zawodowe. W tej chwili jesteśmy w trakcie negocjacji z Urzędem Marszałkowskim na 12 placówek szkolnictwa zawodowego w Gdańsku 64 mln zł, z czego 60 mln zł to są środki inwestycyjne. Czeka nas do końca stycznia konkurs na edukację ogólną, tam niestety nie będzie pieniędzy z inwestycji, a potem przedszkola. Czyli ten „skok na kasę”, o którym mówił pan dyrektor, to sfocusowaliśmy się bardzo mocno na tym starcie i tutaj z kolei, jeżeli chodzi o kryterium skąd bierzemy te pomysły, to pierwsze pytanie jest do dyrektorów placówek, których prosimy, żeby wypracowywali też razem z pracownikami. W najbliższym miesiącu, poza spotkaniami z dyrektorami, będziemy wykonywali co do tych potrzeb, czyli to, co będziemy składać we wniosku aplikacyjnym o środki zewnętrzne będziemy opierało się o wiedzę, którą czerpiemy od dyrektorów placówek. A przy środkach zewnętrznych mamy też wytyczne w regionalnym programie operacyjnym są wytyczne na co, po co, w jakiej konstrukcji itd. To też jest często czynnikiem decydującym.

### **Radny Piotr Gierszewski - Członek Komisji Edukacji**

Czy my w tej aplikacji będziemy musieli mieć wkład własny? Jeżeli tak, to czy jesteśmy przygotowani finansowo, żeby mieć jakiś pakiet finansowy, ponieważ mówimy o ponad 60 mln zł. Druga sprawa. Dobrze, że pan dyrektor nam o tym przypomniał, ale chciałem przypomnieć, że to nie było tu opozycji rządzących, jak wprowadzaliśmy to 3 lata temu, szczwany zapis o modernizacji, bo kiedyś były remonty. Podpisywaliśmy się pod tym, bo to było dobre rozwiązanie. Dlaczego pytam o te szczegóły. Co roku, panie dyrektorze, jesteśmy waszymi „zwolennikami, bicia się o dodatkowe pieniądze. Chciałem panu przypomnieć, że co roku wnioskujemy o zwiększanie tej puli. Powiem uczciwie, że jeżeli pan mnie bombarduje kwotą prawie 80 mln zł, jest wszystko ładnie i ślicznie, to ja się zaczynam zastanawiać jak skierować wniosek do przyszłego budżetu, czy wam te pieniądze są jeszcze potrzebne, bo nie mam tej analizy. Z drugiej strony, jeżeli widzę nie zmieniającą się kwotę modernizacyjną, to chciałbym pisać o dodatkowe środki, ale nie wiem jakie szkoły są w planach przewidziane do remontów. Proszę nas zrozumieć. My też chodzimy do szkół i z reguły dyrektorzy nam nie dziękują, gdy jest coś zrobione, tylko ciągle przypominają o tym, co nie jest zrobione. Zadaniem radnych jest poszukiwanie pieniędzy i pana prezydenta, który również musi wykazać dobrą wolę w kwestii modernizacyjnej i tylko w tej kwestii, bo co do inwestycji, to nikt się nas nie „czepia”.

*Nie było więcej pytań, komisja przystąpiła do kolejnego tematu posiedzenia.*

### **PUNKT 10**

#### **Ruch kadrowy w oświacie.**

#### **Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego**

W 2015 r. 78 nauczycielom dyrektorzy dali wypowiedzenia stosunku pracy z art. 20. W ubiegłym roku było to 88 nauczycieli. W okresie czerwiec-sierpień wycofali 14 takich wniosków. W konsekwencji na koniec sierpnia wypłacono odprawy 13 nauczycielom, w tym 9 nauczycieli przeszło na emeryturę. To oznacza, że 4 nauczycieli pozostało bez pracy.

*Nie było pytań, komisja przystąpiła do kolejnego tematu posiedzenia.*

### **PUNKT 11**

#### **Podsumowanie roku szkolnego 2014/2015.**

#### **Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego**

W wyniku ewaluacji zewnętrznej ponad 80% placówek, które przechodziły ewaluację całościową lub problemową, otrzymało literę B, a duży odsetek A. Ponadto do zmniejszył się procent uczniów niepromowanych na każdym etapie kształcenia. Zwiększyła się liczba zajęć pozalekcyjnych w ramach art. 42 Karty nauczyciela, przy czym większość zajęć ma odzwierciedlenie w kółkach, a nie w typowych działaniach naprawczych.

*Przewodnicząca komisji otworzyła dyskusję.*



**Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji**

Jak zmieniła się skala osób, które nie otrzymały promocji do kolejnej klasy?

**Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego**  
Zmniejszyła się.

*Informacja na temat podsumowania roku szkolnego 2014/2015 zawiera się w „Informacji o stanie realizacji zadań oświatowych Gminy Miasta Gdańska za rok szkolny 2015/2015” (pkt 8).*

*Nie było więcej pytań, komisja przystąpiła do kolejnego tematu posiedzenia.*

## **PUNKT 12**

**Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.**

Korespondencja:

*Przewodnicząca poinformowała o następującej korespondencji:*

*- pismo grona pedagogicznego ZKPiG nr 30 ws. Dyrektora ZKPiG*

*Pan Grzegorz Szczuka - p.o. Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego zapytany o stanowisko WRS w powyższej sprawie, poinformował, że pismo nie wpłynęło do wydziału oraz, aby odnieść się do tej sprawy WRS musi przeprowadzić odpowiednią procedurę.*

*- odpowiedź na pismo pani Hanny Ż. w sprawie uciążliwego i niebezpiecznego dojazdu dzieci do SP nr 14.*

*Odpowiedź dot. planowanych zmian zapewniających bezpieczeństwo dzieci.*

Sprawy bieżące:

*Przewodnicząca poinformowała o przesłanej informacji ws. problemu granic okręgu szkoły przy ul. Azaliowej.*

Diskusja:

**Pani Bożena Brauer - NSZZ „Solidarność”**

Chciałam zapytać panią dyrektor, ponieważ na sierpniowej komisji obiecano nam przekazanie dokładniejszych danych z kształcenia i doskonalenia, ale do tej pory nie otrzymaliśmy tych informacji.

**Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego**

Miałam to na poprzednim posiedzeniu, jeżeli państwo pozwolą to prześlę to mailem. Prosił państwo o przekazanie informacji na temat podwyżek dodatku funkcyjnego za wychowawstwo. 3 mln 800 tys. zł na dzień dzisiejszy wydajemy w skali roku na wychowawstwo. W związku z tym podwyżka o 20 zł to byłby rząd 800 tys. zł, podwyżka o 50 zł to byłoby 1 mln 900 tys. zł plus niemal 4 mln zł, a podwyżka o 100 zł - drugie tyle.

**Pani Bożena Brauer - NSZZ „Solidarność”**

Była prośba, żeby uzupełnić przynajmniej 50 zł dla wszystkich. W tej chwili szkoły podstawowe i licea mają 100 zł.

**Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego**

Dlatego podałam wyliczenia dla trzech wersji 20, 50 i 100 zł. Byłby to rząd 4 mln zł.

**Radny Piotr Gierszewski - Członek Komisji Edukacji**

Chciałbym również przypomnieć o prośbie przygotowania informacji dotyczących dodatku motywacyjnego dla dyrektorów szkół, tj. jak się on rozkłada, kto ile otrzymuje i za co oraz jednocześnie o przedłożenie regulaminu otrzymywania dodatku motywacyjnego dla dyrektorów.

**Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego**

Zasady uregulowane są uchwałą rady miasta. Każdy dyrektor musi złożyć „samochwałkę”, która ma określoną liczbę punktów za każdy element znajdujący się w uchwale.

**Radny Piotr Gierszewski - Członek Komisji Edukacji**

Mnie interesuje jaki jest to rozkład, dokładnie imiennie na danego dyrektora. Jest to możliwe. Z danymi osobowymi nie ma tu żadnego problemu, mówimy tu o publicznych pieniądzach. Nie wiem jak jest teraz, natomiast 2 lata temu dostałem informację, że ponad 50% gdańskich dyrektorów miało zerowy dodatek motywacyjny.

**Pani Mariola Paluch - Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Społecznego**

Zero wynika z pierwszego roku pracy.

**Radny Piotr Gierszewski - Członek Komisji Edukacji**

Ale nie 50%. Warto to sprawdzić.

*Nie było więcej spraw bieżących i korespondencji. Przewodnicząca Komisji podziękowała wszystkim za uczestnictwo i zamknęła obrady.*

*Posiedzenie zakończono. Godz. 19:40.*

**Przewodniczący  
Komisji Sportu RMG**

**Mirosław Zdanowicz**

**Przewodnicząca  
Komisji Edukacji RMG**

**Dr Żaneta Geryk**

*Protokołowała:*

*Karolina Mróz, Biuro Rady Miasta Gdańska*